PROGRAM TV NA TYDZIEŃ

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania V • 21 - 27 marca 1994 r. nr 11 (97)

NARADA NAUCZYCIELI

10 marca b.r. odbyło się w Grodnie wyjazdowe posiedzenie Komisji Oświaty Polonijnej Rady Krajowej Stowarzyszenia "Wspólnota Polska". W tym celu do Grodna przybyli przedstawiciele różnych oddziałów "Wspólnoty Polskiej": senator Gabriela Swojdzińska, Prezes Podlaskiego Oddziału Ewa Cywińska, przedstawiciel Rady Krajowej Ewa Czerniawska, Bolesław Moszczyński i Prezes Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie Józef Adamski. Z Białorusi na spotkanie przybyli członkowie Rady Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Polskiej i nauczyciele z Grodna, Baranowicz, Słonimia, Wołkowyska i rej. grodzieńskiego. Rozmowa odbyła się owocna i bardzo skuteczna. Prawie wszyscy obecni na spotkaniu nauczyciele zabrali głos w dyskusji. Były poruszone problemy wykorzystania podręczników do nauki języka polskiego, nauki języka polskiego dorosłych osób, przygotowania i rekrutacji na studia wyższe do Polski młodzieży z rejonów Białorusi.

Była zwrócona uwaga na niedostateczne przygotowanie do pełnienia zawodu nauczycielskiego niektórych studentów polonistyki Uniwersytetu Grodzieńskiego i Studium nauczycielskich w Polsce. Ujawniła to praktyka pedagogiczna studentów w naszych szkołach. O tym także mówią nauczyciele którzy kierowali praktyką studentów w swoich szkołach. Jak zawsze padło wiele skarg na brak podręczników z historii i geografii, książek do czytania dla 1 - 3 klas, lektur szkolnych.

Najbardziej nurtującym problemem na dzień dzisiejszy w odrodzeniu szkolnictwa jest koncepcja szkoły polskiej na Białorusi, budowa szkół w Grodnie i Wołkowysku. Jest to podstawowe zadanie działalności Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Polskiej przy ZPB. Towarzystwo obecnie skierowało swój wysiłek na osiągnięcie właśnie tego celu.

11 marca goście z Polski odwiedzili szkoły gdzie odbywają się zajęcia w klasach z polskim językiem wykładowym. Zapoznali się z dorobkiem uczniów i nauczycieli.

Teresa KRYSZYŃ





Na zdjęciach: podczas narady nauczycieli; swoimi wrażeniami dzieli się młoda nauczycielka Witalia NAUMOWICZ z Grodna.

Fot. Michał ANISZCZENKO

Wiadomości z Brześcia

6 marca b.r. odbyło się zebranie założycielskie oddziału ZPB w Lachowiczach. Na zebraniu obecni byli prezes Oddziału Obwodowego ZPB im. R. Traugutta w Brześciu p. A. Filipczuk, wiceprezes p. J. Kondraciuk i przewodniczący d/s Kombatantów H. Stybaniewicz.

Po Mszy św., która odbyła się w budynku byłej poczty (w kościele trwają jeszcze prace wykończeniowe), miało miejsce spotkanie z miejscowyni Polakami. Prezes Antoni Filipczuk poinformował zebranych o działalności ZPB. W wystąpieniu J. Kondraciuka była mowa o odrodzeniu tożsamosci narodowej, tradycji i kultury polskiej. H. Stybaniewicz zaapelował do kombatantów drugiej wojny światowej i żołnierzy AK o zgłaszanie się aby otrzymać odpowiednie dokumenty.

Wybrano zarząd nowo utworzonego oddziału. Na prezesa oddziału została wybrana p. Jadwiga Rymaszewska.

W tym samym dniu kierownictwo Zarządu Oddziału Obwodowego spotkało się z członkami zarządu oddziału ZPB w Nowej Myszy. Omówiono sprawy, dotyczące działalności oddziału. W związku z tym, że były prezes p. Janina Krapiwina odeszła do innej pracy na stanowisko prezesa została wybrana p. Łucja Zajkowska.

Nastepnie członkowie Zarządu Obwodowego odwiedzili Dom Starców w Leśnej koło Baranowicz, gdzie spotkali się z Polakami-pensjonariuszami tego Domu. Rozmowy dotyczyły różnych tematów z życia tych ludzi. Jasne, że ci ludzie potrzebują, i to jak najprędzej, moralnej i materialnej pomocy.

F.A.

JEST NAS WIĘCEJ!

Nas to znaczy pism wydawanych w języku polskim na Białorusi. Tym razem miłą niespodzianką stał się sygnalny numer miesięcznika "Klubu Polskiego" w Baranowiczach - "Polskie Słowo z Baranowicz" o nakładzie 100 egz. Numer przygotował Piotr Kodłyczewski.

Przewiduje się , że nowe pismo będzie szeroko naswietlać działalność Klubu. Zasięg tematów miesięcznika będzie obejmować sprawy, dotyczące oświaty, kultury, harcerstwa, historii, zabytków, życia parafialnego i in.

Na prośbę kierownictwa "Klubu Polskiego" będziemy przedstawiali czytelnikom "Głosu", materiały publikowane w "Polskim Słowie".

SPOTKANIE Z OPOZYCJĄ

W Szczuczynie przebywała delegacja opozycji w Radzie Najwyższej RB z p.Zenonem Poźniakiem na czele. W składzie delegacji byli parlamentarzyści Walacein Gołubiew i Juraś Bieleńki. W sali Rejonowego Pałacu Kultury delegacja odbyła spotkanie ze społecznością Szczuczyna i przylegających do miasta wiosek. Chociaż ogłoszenia o spotkaniu zniszczono natychmiast po ich wywieszeniu, sala była pełna. Gdy przedstawiciel delegacji ogłosił, że rozmowa będzie się odbywać bez mikrofonu, pałac nie posiada takiej "techniki" z sali rozległy się ostre protesty. Po upływie pól godziny mikrofon przynieśli.

W ciągu godziny lider BNF i opozycji parlamentarnej oceniał dzisiejszą sytuację gospodarczą w państwie białoruskim, sąsiedniej Rosji i Estonii. Bardzo ostro krytykował obecną politykę rządu Kiebicza i większości w Radzie Najwyższej (przede wszystkim "obszczuju rublowuju zonu", "prychwatyzacju", oraz korupcję byłej nomenklatury).

Zenon Poźniak bardzo dobitnie wytłumaczył obecnym program opozycji wyprowadzenia Republiki z ostrego kryzysu gospodarczo-politycznego.

Parlamentarzyści dali gruntowne odpowiedzi na bardzo liczne pytania zebranych. Na pytanie jakie są obecnie stosunki między BNF a ZPB Zenon Poźniak odpowiedział krótko: "Dobryja".

Warto podkreślić, że w ciągu kilku godzin na sali panowała cisza. Tylko dwie stare kobiety spróbowały sprowokować hałas (po zebraniu ludzie mówili, że jedna z nich jak zwykle, była "pod muchaj", a druga to była nauczycielka, która na październikowych mityngach stale prosi komunistów by odrodzić ZSRR "bo wtedy jej wychowankowie mogliby studiować na wyższych uczelniach... moskiewskich".

"Żywie Biełaruś!" - taki autograf po spotkaniu dawał mieszkańcom Szczuczyna Z. Poźniak w swojej książce "Sapraudnaje ablicza". I jeszcze liczba beneefowców w Szczuczynie po tym spotkaniu zwiększyło się.

Henryk JUREWICZ

Szczuczyn

ROZERWANY ŁAŃCUCH DA SIĘ POŁĄCZYĆ

Od dwóch lat jestem członkiem Związku Polaków na Białorusi w Pińsku i takich jak ja, osób w średnim wieku, w naszej organizacji jest sporo. Na zebraniach i spotkaniach naszych rozmawiamy tylko po polsku i nasi rodzice pięknie rozmawiają w ojczystej mowie. Ponad 300 naszych dzieci uczy się języka polskiego w szkołach, a my, średnie pokolenie, które swoje dziecinne lata przeżyło przy komunistycznym reżymie, w większości swojej rozumiemy, ale rozmawiamy po polsku bardzo słabo. W tym to właśnie miejscu łańcuch polskości w pokoleniu został rozerwany.

Dlatego otwarcie kursów języka polskiego dla dorosłych było dla nas bardzo ważnym celem. Dziękując Zarządowi Oddziału ZPB, a szczególnie nauczycielowi p. Eugeniuszowi Korolowi, który bezpłatnie podjął się prowadzić kursy języka polskiego dla dorosłych, w dniu 25 stycznia 1994 r. kursy zostały otwarte.

Przy otwarciu kursów przemawiał Prezes Oddziału ZPB w Pińsku Wiktor Mostek, który między innymi powiedział:"Jeżeli Wy jesteście patriotami swego narodu, to powinniście czytać po polsku, żebyście mogli poznać jego historię, jego kulturę, jego tradycje, a poznawszy, będziecie mogli to wszystko przekazać swoim dzieciom i wnukom, i wtedy my starsze pokolenie będziemy spokojni, że nasze starania powiodły się".

Uczęszczają na kursy Polacy przeważnie z wyższym wykształceniem, którym nauka nie sprawia kłopotów. Ja już czytam czasopismo "Rota" i mam nadzieję, że już w tym roku wszyscy będziemy czytać utwory polskich pisarzy w oryginale.

Nasi rodzice mogą być spokojni, łańcuch polskości zostanie połączony i naszą historię, naszą kulturę, nasze tradycje my przekażemy naszym dzieciom i wnukom.

Wiktor WIKTOROWICZ

Pińsk

AKTUALNOŚCI • FAKTY • WIADOMOŚCI



Od 1 marca na granicy białorusko-litewskiej obowiązują wizy. Jednorazowa wiza wjazdowa do Litwy na 10 dni kosztuje 7 dolarów, wiza tranzytowa - 5 dolarów. Wizy można otrzymać na granicy. Przekraczać granicę mogą wyłącznie osoby posiadające paszport zagraniczny ze stemplem, zezwalającym wjazd do wszystkich krajów świata. Z kolei rząd Białorusi z dn. 1 kwietnia b. r. wprowadza wizy dla osób zamieszkałych na Litwie.

❑❑❑

Władze S-Petersburga przewidują wprowadzenie opłat za wjazd do miasta dla właścicieli aut prywatnych. Przewidywane jest również opłata dla statków, przepływających pod mostami zwodzonymi.

❑❑❑

W Orszy odbyła się uroczystość odsłonięcia znaku pamięci ofiar wojny w Afganistanie.

❑❑❑

Białoruś otrzymuje obecnie z Rosji 44 mln metrów sześciennych gazu ziemnego na dobę.

❑❑❑

23 marca z oficjalną wizytą przybędzie do Mińska Minister Obrony Stanów Zjednoczonych Wiliam Perry.

❑❑❑

Centralna Komisja Wyborcza przewiduje, że wybory prezydenta Białorusi będą kosztowały 116 miliardów rubli.

❑❑❑

Ministerstwo Sprawiedliwości RB zarejestrowało statut Białoruskiej Partii Pracy.

❑❑❑

W ubiegłym roku na terenie republiki saperzy unieszkodliwili 58 633 niewypały.

❑❑❑

Na początku b. r. ilość mieszkańców Litwy wynosiła 3 mln 739 tys. osób. Litwini stanowią ponad 80%, Rosjanie - 8,5 %, Polacy -7 %, Białorusini - 1,5 %, Ukraińcy -1 %.

❑❑❑

Według danych ONZ światowe zasoby ropy naftowej wystarczą, przy zakładanym tempie jej zużycia z 1991 r. na 75 lat.

❑❑❑

W grudniu 1993 r. kraje OPEC wydobywały 24, 62 mln baryłek ropy dzienne.

❑❑❑

Jak donosi tygodnik "Wprost" Jerzy Urban płaci za ochronę swojej rezydencji ok. 60 mln złotych miesięcznie.

❑❑❑

Średnio o milion złotych wzrosną tegoroczne pensje polskich nauczycieli.

❑❑❑

W 1992 r. z pomocy społecznej korzystało w Polsce 3,2 mln osób, w 1993 r. - ponad 3 mln.

NASZ OBOWIĄZEK

Ziemia grodzieńska kryje wiele tajemnic, zwłaszcza związanych z okresem II wojny światowej. Niestety, przez pół wieku nieraz celowo przemilczano lub zakłamywano fakty, mylnie informowano opinię publiczną. Dotyczy to zwłaszcza bestialskich mordów i rozstrzeliwań we wrześniu 1939 r.

Pisałem już o żołnierzach polskich niewinnie rozstrzelanych przez NKWD w 1939 r. Dzięki ofiarnej pracy p. R. Kacynela i p. H. Jakołcewicz szczątki tych bohaterskich obrońców Grodna w 1939 r. były ekshumowane jeszcze jesienią 1992 r., ale dotychczas nie zostały godnie pochowane na cmentarzu wojskowym w Grodnie, ponieważ nie mieliśmy odpowiedniego zezwolenia władz Republiki.

Nawet kości obrońców Ojczyzny straszą władze obwodowe i republikańskie i dlatego dotychczas spoczywają one w przygotowanych lecz nie pogrzebanych trumnach, podczas gdy powszechnie mówi się o dobrosąsiedzkich stosunkach państwowych pomiędzy RB i RP!

Ale miejmy nadzieję, że może już lody obojętności ruszą i uda nam się pogrzebać naszych obrońców godnie, po chrześcijańsku, z honorami wojskowymi. Uważam, że w tym pogrzebie powinni wziąść udział wszyscy, w tym kombatanci II wojny światowej, goście naszego miasta, warta honorowa Wojska Polskiego i garnizonu grodzieńskiego Wojska Białoruskiego. Przecież obok Polaków o wolność swojej ojczyzny walczyli również Białorusini i na pewno są oni wśród poległych.

Jeszcze raz zwracam się do Grodnian, którzy pamiętają te zaciekłe walki w obronie miasta, o wskazanie miejsc masowych kaźni jego mieszkańców i obrońców w latach 1939-1944.

Kto padł w walce, lub został rozstrzelany za miłość do Ojczyzny nie powinien być zapomniany.

Aleksander SZMYGIN

Prezes Stowarzyszenia Ochrony Pomników Miejskiego Oddziału ZPB w Grodnie

Pochwalili się swoim dorobkiem

W dniu 4 marca uczniowie polskiej klasy ze swą nauczycielką p. Anią Adamowicz pochwalili się swoim kilkumiesięcznym dorobkiem w nauce języka polskiego. Były własnoręcznie wykonane prezenty dla mam i babć, piosenki, tańce, wiersze, konkursy i nawet gimnastyka artystyczna. Zaproszono na tę uroczystość przedstawicieli Działu Oświaty ZPB i metodyka nauczania początkowego panią mgr Jadwigę Chmielewską. Wzruszała wszystkich obecnych na sali chęć zaprezentowania swych dotychczasowych osiągnięć. Podziękowanie należy się również Pani Halinie Rejszel, grającej na akordeonie, co bardzo wzbogaciło i uatrakcyjniło całą imprezę. Na zakończenie uroczystości mamusie poczęstowały swoje pociechy ślicznymi słodkimi "łabędziami".

Bożena GUZIEWICZ



Na lekcji w polskiej klasie 2 "E" grodzieńskiej średniej szkole N 3 *Fot. M. ANISZCZENKO*

Harcerskie przedstawienie

Nie po raz pierwszy gościli w Międzyrzeczu k/Zelwy harcerze z Polski. Międzyrzecz to miejsce wiecznego spoczynku ks. Tomasza Kalińskiego, który był jednym z pierwszych organizatorów harcerstwa na Grodzieńszczyźnie jak również na Zielwieńszczyźnie. Gdy w 1922 r. została powołana w Grodnie pierwsza komenda hufca harcerskiego, ks. Kaliński pełnił w niej funkcję referenta prasowego, a w 1926 r. był także jej komendantem. W 1937 r. otrzymuje nominację na proboszcza w Międzyrzeczu, gdzie obok zwykłego duszpasterstwa parafialnego, otoczył swą pasterską opieką rodzące się również tu harcerstwo. Zamordowany przez sowietów w 1941 r. został pochowany obok kościoła parafialnego w Międzyrzeczu. W 50-tę rocznicę jego śmierci parafianie międzyrzeccy wraz z miejscowym Oddziałem ZPB wystawili pomnik nagrobny o następującej treści: " Ks. Tomasz Kaliński, proboszcz Międzyrzecza, kapelan Harcerstwa i Wojska Polskiego. Zamordowany podczas służby Bogu i Ojczyźnie w 1941 r. Męczennikowi za wiarę i Polskość - parafianie i rodacy Związku Polaków na Białorusi." Jest to jedyny o treści harcerskiej pomnik na Białorusi. Stąd częsta obecność tu polskich harcerzy.

Harcerze 216 drużyny z Warszawy wraz ze swoim drużynowym Jackiem Myszkowskim gościli w średniej szkole w Międzyrzeczu. Spotkanie harcerzy z młodzieżą miejscowej szkoły, którzy zebrali się na obszernej auli wraz ze swoimi wychowawcami i rodzicami, przebiegało w miłej i serdecznej atmosferze. Goście wystawili scenkę na podstawie utworu znanego polskiego pisarza Stefana Żeromskiego "Echa leśne". I chociaż treść przedstawienia, mówiącą o czasach powstania listopadowego, była trudna dla zrozumienia przez najmłodszych uczestników spotkania, tym niemniej wszyscy byli zasłuchani i z zaciekawieniem wpatrywali się w spektakl, który odtwarzali ich polscy rówieśnicy.

W imienu dyrekcji szkoły w ciepłych słowach przemówił na koniec p. Wasyl Łomysz serdecznie dziękując za piękny spektakl, a jednocześnie wyrażając nadzieję na dalsze tego rodzaju spotkania.

Następnego dnia harcerze udali się do Wołkowyska na podobne spotkanie z tamtejszą młodzieżą, w tym z tworzacą się drużyną harcerzy miejscowych.

O. Jan BOŃKOWSKI,
kapucyn proboszcz
Międzyrzecza

Głos czytelnika o "Głosie"

Pragnę podzielić się swymi refleksjami, dotyczącymi treści gazety. Uważam, że gazeta przede wszystkim musi zawierać treści dotyczące spraw aktualnych: należy szerzej naświetlać naszą rzeczywistość, więcej powinno być materiałów krytycznych. Odcinki z książek - bardzo dobrze, lecz niech one pomagają zapełnić czasami luki. Takie jest zdanie czytelników. Uważają oni, że treść gazety zasługuje na szczególną uwagę, gdyż gazeta pomaga w nauce języka polskiego. Należy pamiętać, że wielu czytelników czyta jeszcze słabo po polsku.

Zgadzam się z p. Giendzielem w sprawach, poruszonych w arykule "W obronie polskości i katolickości", lecz w kilku kwestiach mam odmienne zdanie. Kościół katolicki istnieje na całym świecie. Anglicy modlą się po angielsku, Litwini - po litewsku, Polacy - po polsku. Naturalną rzeczą jest, że Białorusini chcą się modlić po białorusku. Dlatego należy wykazywać dużą tolerancję, wielkie serce, aby stosunki z Białorusinami układały się poprawnie, z poszanowaniem godności człowieka. W większych miastach są większe możliwości do odprawiania Mszy św, również i w języku białoruskim. Należy wziąć pod uwagę i tę okoliczność, że istnieje na naszych terenach wiele rodzin mieszanych.

Poza tym uważam za zjawisko pozytywne, gdy Białorusini przyjdą do kościoła modlić się po białorusku, a nie do cerkwi po rosyjsku...

Pragnę również zwrócić uwagę czytelników i na takie zjawisko, jak powstanie różnego rodzaju sekt, co uważam za zjawisko negatywne. Skupiają one Rosjan, Polaków, Białorusinów. Zagrażają zarówno Polakom i Białorusinom. Wszyscy tam modlą się po rosyjsku. Trafia tam i nasza młodzież. Nie lekceważmy faktu, że działają te sekty bardzo aktywnie, uporczywie, ba nawet bezczelnie w stosunku do innych religii.

Nie widzę nic złego w tym, że w kościele obok polskiego będzie brzmiał język białoruski. Przecież był długi okres, gdy w kościele panowała łacina, której prosty lud nie rozumiał.

Oczywistym jest, że Kościół pomógł nam przetrwać, zachować swoją wiarę i mowę. Dziś możemy posługiwać się mową ojczystą na co dzień.

Mamy dziś prawo na to, by państwo zapewniło każdemu dziecku polskiej narodowości i polskiego pochodzenia naukę języka ojczystego w szkole jako przedmiotu, kosztem zmniejszenia wymiaru godzin przeznaczonych na literaturę rosyjską. Nic nie mam przeciwko Niekrasowowi, Gogolowi, Tołstojowi lecz dla nas bliższy jest Mickiewicz, Sienkiewicz, Ogiński, Moniuszko...

Musimy działać bardziej konsekwentnie w sprawie nauczania języka polskiego w szkole, nie oczekiwać biernie, a działać w oparciu o ZPB. Za mało informacji na ten temat w gazecie. Przecież mamy pierwszeństwo do nauki języka polskiego, wychodząc z założenia że polski jest dla nas językiem ojczystym, a rosyjski - językiem obcym, narzuconym pod przymusem. Stańmy więc w obronie języka ojczystego, a wsparciem w tej sprawie niech nam służą Kościół i zrzeszenia polskie.

Danuta KRUPICA

Lida

WIADOMOŚCI Z POLSKI

KONFLIKT PREZYDENTA Z SEJMEM

Prezydent Lech Wałęsa przesłał do Sejmu dwa projekty ustaw dotyczące trybu uchwalania konstytucji. Jeden z nich stanowił poprawkę do ustawy przyjętej przez parlament poprzedniej kadencji. Poprawka przewidywała, że konstytucja uchwalona przez Sejm podlegałaby zatwierdzeniu w powszechnym referendum. W przypadku odrzucenia, Sejm i Senat musiałyby się rozwiązać, a prace nad konstytucją powinien podjąć parlament wyłoniony w nowych wyborach. Drugi projekt prezydencki przewidywał przyznanie prawa do wnoszenia projektów konstytucji nieformalnym grupom, mającym poparcie stu tysięcy obywateli, potwierdzone podpisami. (Można przewidzieć, że do Sejmu wpływałyby dziesiątki projektów). Zgodnie z projektem każdy obywatel mógłby popierać tylko jeden projekt, a komisja wyborcza miałaby obowiązek sprawdzenia, czy ktoś nie podpisał dwu projektów.

W opinii posłów projekty prezydenckie spowodowałyby rozpoczęcie prac konstytucyjnych od nowa i z wielomiesięcznym opóźnieniem, a także wprowadzały procedurę ogromnie wydłużającą te prace. Prezydent Wałęsa uzasadniał swój projekt procedury konstytucyjnej troską o tę znaczną część społeczeństwa, która nie jest reprezentowana w Sejmie. Formacje polityczne pozostające poza parlamentem mogłyby składać projekty konstytucji i uczestniczyć w obradach komisji konstytucyjnej. Jednak nawet u nich projekt prezydencki nie uzyskał poparcia.

Prof. Wiesław Chrzanowski, prezes Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego i lider najsilniejszego bloku pozaparlamentarnej prawicy, powiedział, że projekt prezydencki dałby im tylko złudzenie współudziału w przygotowaniu konstytucji. W dyskusji na plenarnym posiedzeniu Sejmu liderzy głównych partii proponowali odesłanie projektów prezydenta do komisji nadzwyczajnej, która pracuje pod przewodnictwem Aleksandra Kwaśniewskiego (lidera SLD) nad przygotowaniem projektu konstytucji. Po krótkiej dyskusji Sejm oba prezydenckie projekty odrzucił 206 głosami. Wśród 101 posłów, którzy chcieli przesłać projekty do komisji byli posłowie prezydenckiego BBWR, Unii Demokratycznej, Konfederacji Polski Niepodległej, a także czołowi działacze koalicji rządowej z klubów SLD i PSL.

Na tę decyzję Sejmu prezydent Wałęsa zareagował bardzo stanowczo. Jego rzecznik, Andrzej Drzycimski określił ją jako przejaw konfliktu "partyjnego parlamentu" z prezydentem. W jego oświadczeniu były sformułowania określające Sejm jako "niereprezentatywny" i "nietrwały", co niewątpliwie odzwierciedla stosunek prezydenta do Sejmu tej kadencji. Za słowami poszły czyny: prezydent wycofał swych przedstawicieli z komisji konstytucyjnej; a za czynami groźby: prezydent zapowiedział w wywiadzie telewizyjnym, że ponieważ parlament nie chce być konstytuantą, on "rozpozna sytuację z innymi siłami" i wraz z nimi opracuje nową konstytucję, którą "naród przyjmie poza parlamentem". W opinii wielu polityków Polska demokracja została wystawiona na najpoważniejszą - jak dotąd - próbę.



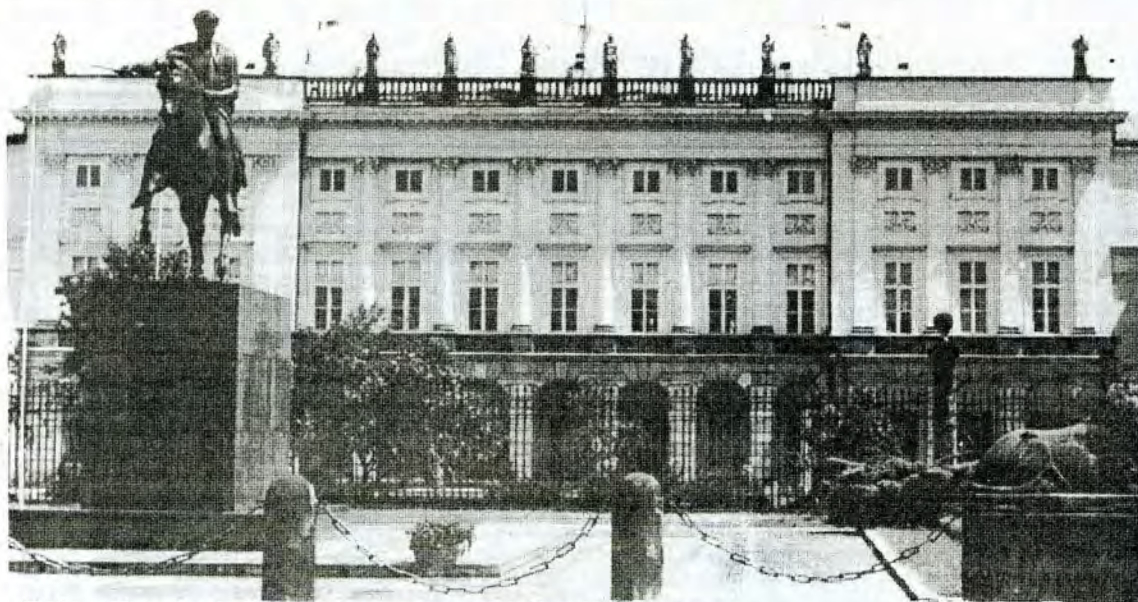
Prezydent Lech Wałęsa, obok Andrzej Drzycimski, stoi Lech Falandysz. Fot. D. KWIATKOWSKI

NOWA SIEDZIBA PREZYDENTA

Wbrew pozorom Belweder jest zbyt mały nie tylko dla Kancelarii Prezydenta, która faktycznie mieści się koło Sejmu, ale nawet nie wystarcza na mieszkanie dla rodziny prezydenta. Do końca lutego mieszkał on w willi przy ul. Klonowej. Na soboty i niedziele zwykle udawał się do swego domu w Gdańsku przy ul. Sasanki.

Po kilku latach prac remontowych 28 lutego prezydent zamieszkał w Pałacu Namiestnikowskim na Krakowskim Przedmieściu 46/48. Tam też stopniowo przenoszą się biura Kancelarii Prezydenta.

Pałac zbudował ok. 1635 roku hetman wielki koronny Stanisław Koniecpolski wg projektu włoskiego architekta Costantina Tencalli (tego samego, który zaprojektował kolumnę Zygmunta III Wazy). Pałac przechodził na własność innych rodów magnackich, najpierw Lubomirskich, potem Radziwiłłów. Był powiększany i przebudowywany. Przejściowo mieścił się w nim teatr Wojciecha Bogusławskiego. W 1818 roku zamieszkał w nim gen. Józef Zajączek, namiestnik Królestwa Polskiego. Po śmierci generała, w pałacu, który po jego stanowisku otrzymał nazwę Namiestnikowskiego, urządzono siedzibę rosyjskiej administracji. W Polsce Niepodległej i w czasach PRL Pałac Namiestnikowski był siedzibą rządu lub jego agend. Tu w lutym roku 1989 odbywały się obrady "Okrągłego Stołu", które przyczyniły się do demokratyzacji Polski.



Pałac Namiestnikowski - nowa siedziba Prezydenta Foto W.ROZMYSŁO.

GORĄCE ŹRÓDŁA DO OGRZEWANIA MIAST

W Pyrzycach koło Szczecina buduje się system ogrzewania, który wykorzystuje podziemne źródła gorącej wody. Ma ona temperaturę, na różnych głębokościach, od 35 do 100 stopni. Będzie oddawała swe ciepło w specjalnym systemie wymienników. Uruchomienie tego rodzaju ciepłowni pozwoli na obniżenie kosztów ogrzewania oraz zamknięcie ciepłowni węglowych i zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza. Także pod Koszalinem, miastem o stutysięcznej ludności, znajdują się podobne złoża gorącej wody. Jeśli inwestycja w Pyrzycach spełni oczekiwania, również Koszalin zbuduje podobną, ekologiczną ciepłownię.

ZA MAŁY PRZYROST LUDNOŚCI

W roku 1993 przyrost ludności w Polsce wyniósł zaledwie 86 tys. osób. Urodziło się tylko 490 tys. dzieci, podczas gdy przed 10 laty ponad 700 tys. Dla odtwarzania liczby ludności powinno się rodzić dzieci więcej o 50-70 tys. Zawarto w tym roku zaledwie 208 tys. małżeństw, a liczba ich przed 10 laty wynosiła ponad 300 tys. W roku 1993 zmarło w Polsce 390 tys. osób. Średnia wieku była niewysoka - mężczyzn 66,7 roku, zaś kobiet 75,7 roku. Wynik migracji był również ujemny - o ok. 10 tys. osób. Szacuje się, że rocznie emigruje z Polski ok. 100 tys. osób.

CORAZ WIĘCEJ BENZYNY ZE SPIRYTUSEM

Już cztery gorzelnie w Polsce produkują alkohol etylowy z przeznaczeniem dla rafinerii ropy naftowej w Czechowicach i Trzebini. W roku 1993 500 tys. ton alkoholu użyto do produkcji mieszanek z benzyną. Dodatek 5% alkoholu pozwala na obniżenie zawartości czteroetylu ołowiu o połowę. Dzięki tym 500 tys. tonom alkoholu można było zmniejszyć emisję ołowiu w spalinach samochodowych o 300 ton. Centrala Produktów Naftowych przewiduje stały wzrost produkcji mieszanek benzynowo-alkoholowych.

OCENA POPRZEDNIEGO RZĄDU

Parlament wybrany 19 września ubiegłego roku składa się w większości z ludzi związanych życiorysami z dawnym komunistycznym systemem władzy. Tym tak zasadniczo różni się od poprzedniego, w większości "solidarnościowego" składu Sejmu i Senatu. Jedną z pierwszych decyzji Sejmu, o wyraźnej politycznej motywacji było powołanie komisji do oceny "solidarnościowego" rządu premier Hanny Suchockiej. Chodziło formalnie o okres po rozwiązaniu parlamentu w maju ub. r.

Początkowo zarzutów było bardzo wiele, ale wkońcu komisja utrzymała tylko sześć z nich. Cztery dotyczą formalnej strony prywatyzacji, a jedna zwolnień pracowników służb dyplomatycznych. Największy rozgłos w prasie - społeczeństwie miała sprawa wypłaty premii pieniężnych dla członków rządu, wojewodów i innych wyższych funkcjonariuszy państwowych. Sprawę nagłośnił poseł z Unii Pracy, partii lewicowej o mieszanym, solidarnościowo-komunistycznym rodowodzie. Rząd rozdysponował 3/4 sumy na ten cel przeznaczonej: 142 mln zł dla pani premier, po 102 mln dla wicepremierów, a po 93 mln dla ministrów. Warto tu wspomnieć, że miesięczna pensja premiera wynosi 22 mln, wicepremierów 19, ministrów 17, wiceministrów i wojewodów 16 mln zł. System premii jest pozostałością z czasów dawnego reżymu. Korzysta z niego również rząd Waldemara Pawlaka. Może najbardziej żenującą stroną tej sprawy jest fakt, że podstawa prawna tych premii pochodzi z roku 1982, roku stanu wojennego i była tolerowana przez cztery rządy solidarnościowe. Oczywiście ustawa z tamtych czasów nie mówiła, czy premia należy się premierowi, który nie otrzymał votum zaufania.

Konkluzja prac komisji zawiera się w stwierdzeniu, że w czasie ostatnich miesięcy swej pracy - w okresie między kadencjami parlamentu - rząd Hanny Suchockiej nie naruszył prawa. zarzuty dotyczą spraw drugorzędnych o charakterze decyzji administracyjnych.

"SOLIDARNOŚĆ" ZAOSTRZA WALKĘ

Rosnące ceny, nienadążające za nimi zarobki i bezrobocie powodują niezadowolenie szerokich mas społecznych. Dzięki niemu wybory parlamentarne wygrały we wrześniu partie zwane postkomunistycznymi. Nowy rząd koalicji PSL-SLD mógł spełnić bardzo niewiele z wyborczych obietnic. Średnia płaca w przedsiębiorstwach (nominalna, bez poprawki na inflację) wzrosła o 25%, podniesiono najniższe renty i emerytury oraz niektóre świadczenia socjalne i obiecano pracownikom sfery budżetowej (wchodzi w to administracja państwowa, szkolnictwo i służba zdrowia) podwyżkę o milion zł miesięcznie. Nie zaspakaja to jednak oczekiwań rozbudzonych niedawną kampanią wyborczą, gdyż podwyżki te nie nadążają za inflacją. Co więcej, projekt budżetu jest w gruncie rzeczy podobny do budżetu ubiegłorocznego: dla ograniczenia inflacji przewiduje mninimalny tylko niedobór budżetu państwa (ok. 5%). Oznacza to, że wydatki na płace strefy budżetowej oraz na cele socjalne będą bardzo ograniczone, a tym samym poziom życia milionów ludzi nie ulegnie polepszeniu. Podwyżki cen elektryczności i gazu zapowiadają szybszy wzrost cen. Potwierdza to obawy spadku realnej wartości zarobków i nasila społeczne niezadowolenie.

Najwyraźniej przejawia się to na Górnym Śląsku. W styczniu ogłoszono tam ok. 20 strajków. W kopalniach Jastrzębskiej Spółki Węglowej strajk zorganizowały wspólnie trzy związki zawodowe: "Solidarność", "Solidarność 80" i "Kontra" (zdominowana przez KPN), choć płace tamtejszych górników wzrosły w ciągu ub. r. o 45% (przy inflacji ok. 38%) i wynosiły w grudniu średnio 7,4 mln zł. W wyniku strajku otrzymali oni nowe podwyżki w wysokości 1,2 mln zł miesięcznie oraz zapłatę za czas strajku. Jednak nie wszyscy na Śląsku zarabiają tak dobrze. Wręcz przeciwnie: średnia płaca wynosi tam 3,8 mln miesięcznie i jest niższa od średniej z całego kraju. Zwycięski strajk w Jastrzębiu spowodował powszechne przekonanie, że strajkami można wiele wydusić. Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "Solidarność" zażądał więc wzrostu zarobków dla wszystkich, odwołania wzrostu cen energii i zmniejszenia bezrobocia. Postulaty te poparła w Gdańsku Komisja Krajowa "Solidarności". Przygotowuje ona akcję strajkową w szerszej skali.

Wstępem do akcji "Solidarności" była wielka manifestacja w Warszawie. 9 lutego kilkadziesiąt tysięcy członków "Solidarności" z całego kraju przeszło od pl. Piłsudskiego do Urzędu Rady Ministrów przy al. Ujazdowskich. Niesiono kukły prezydenta i premiera. Okrzyki miały treść antykomunistyczną, a transparenty głosiły żądania płacowe, socjalne i polityczne, najgroźniejsze hasło brzmiało "Polska powstanie". Delegacje demonstrantów przyjęli - w Sejmie wicemarszałek Józef Zych, a w URM, szef urzędu min. Michał Strąk. Demonstranci, wśród których był b. premier Jan Olszewski, zignorowali lidera KPN Leszka Moczulskiego, który chciał się do nich przyłączyć. Przed URM przewodniczący "Solidarności" - Marian Krzaklewski zapowiedział, że związek czeka na uchwalenie pakietu ustaw "Paktu o przedsiębiorstwie", wynegocjowanych z rządem Hanny Suchockiej, tylko do 15 marca. Na Śląsku odbywają się w zakładach głosowania załóg w sprawie strajku generalnego.

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

MIASTO JEZIOR

Wśród białoruskich puszcz i borów leży nieduże miasteczko Brasław, przedwojenny cypel terytorium Rzeczypospolitej na jej północno-wschodniej granicy.

Dawniej tereny te należały do Inflant Polskich. Biegła tędy przedwojenna granica Polski, znaczona nurtem dwu rzek Drui i Dzisny. Początek historii Brasławia związany jest z Górą Zamkową. Brasław porównywany jest z Neapolem, dzięki swemu malowniczemu położeniu, urzekał i nadal urzeka swą architekturą i historią.

We wczesnym średniowieczu Brasław należał do jednego z wielu grodów słowiańskich w Księstwie Połockim, a w połowie XIII wieku włączony został do Litwy.

Rozkwit Brasławia związany jest z rządami księcia Braczysława w latach 1001 - 1044. Dzięki niemu miasteczko stało się centrum handlu i współpracy z Polską i innymi państwami słowiańskimi. W XIII wieku podczas rządzenia twórcy potęgi państwa litewskiego księcia Giedymina stał się również centrum administracyjnym.

W 1500 r. książe Aleksander, przyszły Król Polski, nadał Brasławowi prawo miejskie. Na rok 1554 miasteczko liczyło 5 ulic, był wybudowany kościół, cerkiew, szpital, który założył słynny lekarz Narbutt, a niedaleko jeziora Nieświż znajdowały się dwa klasztory.

W 1582 r. toczyła się tu wojna właśnie o Inflanty Polskie, które na mocy rozejmu w Jamie Zapolskim powróciły wtedy do Polski. Przez Brasław przebiegał również wiodący przez słynne puszcze trakt, nazwany później szlakiem Batorego, księcia siedmiogrodzkiego, króla polskiego. Tędy też podczas wojny z Moskwą szły pułki polsko-litewskie na Psków, na Połock i na Wielkie Łuki.

Z Brasławia, silnego do niedawna ośrodka "kresowej polskości" niedaleko już do Dyneburga, dawnego Dźwińska, dziś miasta należącego do Łotwy. Kiedyś w zamierzchłej przeszłości Dźwina nazywała się ponoć Rubon.

Był tu Rubikon terytorialnej potęgi Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Gdyby nie Batory, gdyby nie Piłsudski, nie zatrzymałaby się i przedwojenna granica Polski na Dźwinie i Dziśnie. Nie udałoby się wówczas zapewne Polsce powstrzymać bolszewickiego najazdu na Europę w 1920 roku.

Przed wojną, do 1939 r. była tu Polska. Brasław stanowił szczyt północno-wschodniego klina terytorium Rzeczypospolitej. Żyli tu jeszcze potomkowie prastarych, zasłużonych i sławnych rodów polskich.

Dziś tereny te należą do Białorusi. Pomniki architektury i historii trwają w milczeniu i zapomnieniu. Czekają na swoją godzinę odrodzenia, kiedy to one znów będą mogły służyć ludzkości.

Bez względu na pięćdziesięcioletnią bolszewicką zagładę korzenie polskie zachowały się do dzisiaj. 16 grudnia 1991 r. na terenie Brasławia został założony Rejonowy Oddział ZPB, przewodniczącym którego jest Wiktor Maculewicz, który wraz z prezesem oddziału miejskiego Bolesławem Turonkiem zorganizował przyjazd do Brasławia zespołu "Lechici" z Grodna pod kierownictwem Reginy Zawadzkiej. Występy dla miejscowych Polaków stały się prawdziwym wydarzeniem.

W tej chwili Brasławski Oddział tworzy własny zespół piosenki folklorystycznej, który w przyszłości, mamy nadzieję, odrodzi wspaniałe polskie tradycje i obyczaje, z których była sławna brasławska ziemia.

Irena ARTISZ

Czy tylko legenda?

Nie dochodząc do ujścia Świsłoczy do Niemna, u stóp wyżyny Grodzieńskiej, na lewym brzegu Niemna leży wieś Bohatyrowicze. Tuż obok - były majątek Miniewicze. Na współczesnych mapach odnajdujemy jej nazwę jako "Bogatyriewiczy" w obecnym rejonie mostowskim obwodu grodzieńskiego. Miejscowość ta jest ściśle związana z legendą o Janie i Cecylii, którzy byli prarodzicami rodu Bohaterowiczów, do dziś dnia tu zamieszkującego. Sam król Zygmunt August nobilitował tę parę legendarną i nadał im nazwisko Bohatyrowiczów. Jak mówi podanie, które dotarło do nas w XVI w. król osobiście przybył w tę okolicę i tymi oto słowami zwrócił się do Jana: "Żeś był bohaterem mężnym, który tę oto ziemię dzikiej puszczy... odebrał, zawojowawszy ją... pracą i potem, żeś piersi jej dla mnogiego ludu otworzył, przez to ojczyźnie bogactwo pomnażając, ... nadaję ci nazwisko od bohaterstwa twego wywiedzione". Na skraju wsi, a dokładnie na wschód od ostatnich domów Bohatyrowicz wpada do Niemna głęboki parów. Odgranicza on wieś od wzgórza, porośniętego lasem, na wzgórzu tym - legendarny grób Jana i Cycylii. Obecnie wznosi się nad nim krzyż drewniany z postacią Chrystusa. U podnóża zaś - dwa kamienie z kilkoma niezrozumiałymi znakami i datą - rok 1549. W XVIII w. Bohatyrowicze były właściwie nie wsią, a osadą szlachecką, tak zwaną wówczas "okolicą". Lecz na mapach rosyjskich, a później niemieckich tamtych czasów zamiast tej nazwy - "Bohatyrowicze" podawana jest nazwa Samostrzelniki. Na początku XX w. Samostrzelniki - to dwie zrośnięte ze sobą okolice Bohatyrowicze i Samostrzelce. Z tą ostatnią nazwą związane jest jeszcze jedno podanie.

Otóż tenże król Zygmunt August, zadziwiony niezwykłą zwinnością w łowach tutejszych ludzi zawołał: "Przecież tu żyją same strzelce". Tak powstało osiedle Samostrzelce. Zapewne od nazwy tej wywodzi się nazwisko Strzałkowscy, których określano jako schłopiałą szlachtę, zamieszkującą ową okolicę. Dworek rodzinny Strzałkowskich do dziś dnia istnieje w Bohaterowiczach.

Po II wojnie światowej w tym domu mieściła się poczta i inne urzędy. W latach 80-ch wykupiony był przez pułkownika Armii Radzieckiej, który zamierzał przerobić go na domek letniskowy. W tej sprawie interweniował ZPB, wówczas jeszcze Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe, a również mieszkańcy wsi Bohaterowicze. Dom pozostał w stanie nienaruszonym, i na razie przebudowa została zaniechana. Przedostatni właściciel tego domu Klemens Strzałkowski, syn Franciszka Strzałkowskiego, i Józefy z Bohatyrowiczów, ożenił się ze Stanisławą, jedną z córek Jana Kamieńskiego (właściciela majątku Miniewicze). Ich potomek - Kazimierz Strzałkowski został zabity w roku 1939. Majątek sąsiaduje z Bohatyrowiczami. Znany jest jako miejsce pobytu Elizy Orzeszkowej. A właścicielem jego był Jan Kamieński, powstaniec i sybirak, który posłużył Orzeszkowej za prototyp Andrzeja Korczyńskiego w powieści "Nad Niemnem". Jan Kamieński w okresie powstania styczniowego z ramienia Rządu Narodowego mianowany został naczelnikiem cywilnym powiatu grodzieńskiego. Został zadenuncjowany i zesłany. Karę śmierci zamieniono zesłaniem na Sybir.

W roku 1863 dwór J. Kamieńskiego został przez Rosjan spalony a dobra skonfiskowane. Proces córek Kamieńskiego Stanisławy i Marii o ich prawo został wygrany i Miniewicze udało się później częściowo wykupić, częściowo zaś otrzymać z powrotem. Prawdopodobnie na tym samym miejscu wybudowano ponownie drewniany dworek, który spłonął w czasie I wojny światowej. W tym dworku Eliza Orzeszkowa pisała swoją powieść "Nad Niemnem". Obecnie pozostały po nim jedynie fundamenty. Tuż obok - stary park, a na brzegu rowu niemeńskiego - 2 ogromne drzewa blisko siebie, między którymi prawdopodobnie była znana ławeczka pani Elizy. Zachował się drewniany domek w Miniewiczach, w którym Orzeszkowa mieszkała. A do Miniewicz przyjeżdżała często. Mecenas Nahorski wraz z żoną - Elizą wynajmowali dworek od rządowego dzierżawcy. E. Orzeszkowa przybyła na dłuższy pobyt do Miniewicz po pożarze Grodna 1885 roku. Wtedy to właśnie, latem 1886 r. zabrała się do pisania "wielkiej dwutomowej powieści, która będzie miała tytuł "Nad Niemnem".

(Listy, cd. cit., t. II., s. 29)

Właśnie w Miniewiczach zakończyła pisać powieść " Niziny", a tego samego lata 1886 r. napisała opowiadanie "Tadeusz". Od tamtych czasów minęło więcej niż 100 lat. Jak wtedy, cicho wzniośle "płynie Niemen, przybierając w słoneczne wieczory barwę ciemnej, gdzieniegdzie srebrzącej się stali". Stare drzewa na wysokim brzegu zdają się dotykać gwiazd i szumią, przypominając legendy. Z tych właśnie wrażeń czerpała E. Orzeszkowa natchnienie.

Takie wrażenie doznaje dzisiaj każdy, kto bywa w tamtej okolicy. Niestety, wygląd jej się zmienia na gorsze co roku. Wysokie na ponad metr chwasty, nieprzejezdne w deszczowe dni drogi polne, zniszczony dworek Strzałkowskich, nieco dalej na brzegu Niemna pozostałości po "gorzelni", zarośnięty park. Okazale prezentuje się tylko kamienny dom obok fundamentów spalonego dworku Miniewicz, dom, który do niedawna wykorzystywany był do przechowywania słomy.

Warto wspomnieć i o grobie 40 powstańców z roku 1863 za wsią Miniewicze, w lasku nad brzegiem Niemna. Wycieczki odwiedzają go również.

Niejednokrotnie zwracano się do obwodowego Wydziału Kultury, do Obwodowej Rady Wykonawczej w sprawie zachowania okolicy w stanie nienaruszonym. Nie udało się tego zrobić, ponieważ obecny dyrektor Domu Oficerów w Grodnie za wstawiennictwem przewodniczącego kołchozu w Ladowiczach wykupił działkę i zdołał wybudować swoją "daczę" naprzeciwko grobu Jana i Cecylii po drugiej stronie parowu. Na tym miejscu kiedyś stał dom Jana Bohatyrowicza, prawdopodobnie chrzestnego E. Orzeszkowej. Jego to osobiście prezydent Mościcki zapraszał do Grodna na przedstawienie o prarodzicach rodu Bohatyrowiczów w 1929 roku.

Była to "legenda o Bohatyrowiczach", opracowana przez Adama Kowalskiego na podstawie fragmentu powieści "Nad Niemnem".

Nie udało się zachować okolicy w nienaruszonym stanie, ale należy wszystkimi siłami dążyć do tego, aby zagwarantować uznanie grobu Jana i Cecylii jako pomnika kultury. A może udało by się urządzić tam skansen? A może przystosować jedną z pozostałych dwóch kamiennych budowli w celach turystycznych?

Sprawa nadal pozostaje otwarta. Brak dokumentów, które mogłyby być podstawą uznania dworku Strzałkowskich jako zabytku historycznego, brak niektórych innych danych.

Zadaniem pierwszoplanowym jednak pozostaje uprzątnięcie okolicy. Należy pamiętać, że Bohatyrowicze są częścią naszej historii.

Joanna NIEMCZYNOWSKA.

"TO WŁAŚNIE WOŁCZYN"

Datę powstania Wołczyna trudno ustalić. Wiadomo, że Jarosław Sołtan słynący z pobożności wraz ze swą żoną Marią wzniósł w 1586r. cerkiew pod wezwaniem św. Mikołaja i Jerzego. Potem Wołczyn przechodzi w posiadanie Gosiewskich.

Aleksander Gosiewski, wojewoda smoleński pobudował w 1639r. kościół drewniany, wyposażając go w znaczne latyfundia i sumy pieniężne. Konsekracji tego drewnianego kościoła dokonał biskup Wileński Abraham Wojna.

Następnie dobra Wołczyna przechodzą w posiadanie po kądzieli książąt Sapiehów.

Kazimierz Sapieha, w owym czasie wojewoda Wileński, sprzedał dobra Wołczyńskie i Radwaniec w 1710r. Jakubowi Flemmingowi, feldmarszałkowi saskiemu, koniuszemu wojsk litewskich i jego żonie Izabeli Sapieżance. Od Flemmingów Wołczyn przechodzi do rąk książąt Czartoryskich.

Książę Kazimierz Czartoryski kasztelan litewski i podkanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego stale przyjmował na swoim dworze w Wołczynie raz stronników Stanisława Leszczyńskiego, to znów Augusta II (Mocnego). Za jego czasów na dworze Wołczyńskim życie polityczne i towarzyskie wrzało w całej pełni, odbywały się tam stałe narady polityczne, urządzane były wspaniałe uczty, trwające nie raz całymi tygodniami.

Konstancja Czartoryska, córka księcia Kazimierza wychodzi za mąż za Stanisława Ciołka-Poniatowskiego kasztelana krakowskiego, wojewodę mazowieckiego, podskarbiego WKL. Wniosła dobra Wołczyńskie w dom Poniatowskich. Zięć zachowuje tradycje teścia i dwór wołczyński sławi się z gościnności w całej Polsce.

Stanisław Ciołek-Poniatowski był panem energicznym i zaradnym, bowiem dokupił kilka sioł okolicznych od książąt Szujskich. Samych tylko folwarków w tym okresie w jego posiadaniu było 18. Zbudował 7 młynów na rzekach Pulwie i Leśnej, hodował liczne stada bydła i koni, spławiał zboże do Gdańska, włościanom uregulował robociznę.

W 1733r. zbudował prześliczny kościół murowany pod wezwaniem Św. Trójcy, nawiedzenia NMP i św. Stanisława (trzy ołtarze) w kształcie rotundy z kopułą z zegarem o 4 tarczach na wzór rzymskiego kościoła Maria Maggiere. Kościół ten był konsekrowany w 1743r. przez biskupa Brzesko-Łuckiego Franciszka Kobrelskiego.

W 1744 Wołczyn przechodzi do rąk księcia Michała Czartoryskiego. Zbudował on ładny modrzewiowy pałac o 36 pokojach, a przy pałacu dwie murowane oficyny, oranżerię, cieplarnię i otoczył to obszernym parkiem. W 1828r. Czartoryscy sprzedają Wołczyn Narbuttom. Hrymiacze dostają się do rąk książąt Puzynów. Tutaj Puzynowie wznieśli pałac. Po pierwszej wojnie światowej większość folwarków została rozparcelowana. Pozostał jedynie kościół, który w następstwie represji po powstaniu styczniowym w 1866 roku był zabrany i przerobiony na cerkiew, w roku 1918 rewindykowany. Ostatnim bezpośrednim administratorem był tu ksiądz Piotr Sadowski.

W Wołczynie w murowanym budynku zwanym archiwum w prawej narożnej komnacie na piętrze od strony parku 17 stycznia 1732r. przyszedł na świat Stanisław August Poniatowski, ostatni król Polski. Tu spędził swoje dzieciństwo, stąd był wysłany za granicę na nauki i stąd rozpoczął swoją karierę w Petersburgu, z początku jako sekretarz przy poselstwie angielskim, a później jako poseł Augusta III przy dworze Petersburskim. Tu też z Wołczynie wybrano go na króla Polski w 1764r.

Po przerobieniu kościoła na cerkiew wszystkie akta zostały przewiezione do kaplicy św. Barbary w Wysokim Litewskim, gdzie w 1887r. historyk Jan Rawicz Witanowski odnalazł księgę metrykalną i ogłosił drukiem oryginał metryki króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Po roku 1918 akta wróciły na swe dawne miejsce - do Wołczyna (księga metryk od 1653r.)

Co się tyczy postaci króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, to można powiedzieć, że był to człowiek o słabym charakterze, kochający się w literaturze i sztuce.

Wybrany na króla Polski w 1764r. abdykował w 1795r. w Grodnie. Po śmierci Katarzyny II przeniósł się do Petersburga, gdzie zmarł w 1798r. Pochowany został w podziemiach kościoła św. Katarzyny w Petersburgu.

15 lipca 1938r. władze radzieckie wydały Polsce zwłoki króla, które zostały przewiezione do Wołczyna i tu w kościelnej krypcie pochowane. Pomieszczenie zwłok króla w Wołczynie wywołało dużo dyskusji w prasie II Rzeczpospolitej. Domagano się złożenia ich na Wawelu. Rydz-Śmigły wypowiedział się ostro negatywnie o postaci króla:- "Powinien był stanąć na czele wojska i zginąć".

Trumna Stanisława Augusta Poniatowskiego przetrwała do 1946r., w następstwie aresztowań księży i masowych wyjazdów Polaków za Bug ślady jej zaginęły.

W 1988r. w grudniu była tu komisja rządowa Polski i władz Białoruskich z zadaniem odnalezienia szczątków ostatniego monarchy i restauracji kościoła. Jak dotąd żadnych pokaźnych rezultatów pracy tej ekspedycji nie widać.

Wołczyn - miejsce urodzenia króla Poniatowskiego i jego wiecznego spoczynku winien być naszą pamiątką narodowo-historyczną, miejscem stałych wycieczek ze wszystkich ziem Rzeczypospolitej.

Henryk STYBANIEWICZ

Od redakcji: Jak już pisała nasza gazeta szczątki króla Stanisława Augusta zostały przewiezione z Wołczyna do Zamku Królewskiego w Warszawie w grudniu 1988 r. Niedawno została wydana o tym książka.

KULTURA

"Wasze wsparcie jest nam potrzebne"

Ich występy odbywają się przy wypełnionych widowniach, ich młodość, temperament, talent zdobywają serca widzów. Zespół "Karolinka" z Brześcia, bez względu na mały staż istnienia, jest znany nie tylko wśród Polaków na Białorusi, lecz jest bardzo znany i lubiany wsród widzów w Polsce.

O pracy z zespołem i jego problemach rozmawiam z kierownikiem zespołu Janem TRZECIAKIEM.



- Pełni Pan kilka obowiązków, jest Pan kierownikiem zespołu "Karolinka" i jednocześnie Prezesem Brzeskiego Oddziału Miejskiego ZPB.

- Tak, jestem dyrektorem artystycznym ludowego zespołu pieśni i tańca. Już od 15 lat prowadzę wraz z żoną pracę z dziećmi, jesteśmy choreografami, więc już od kilku lat prowadzimy, opiekujemy się białoruskim zespołem "Źródełko" przy Obwodowym Oddziale Oświaty. Praca z tym zespołem umożliwiła nam zorganizowanie kółka tańca polskiego, które działało w ramach zespołu "Źródełko", a już od roku 1993 zespół "Karolinka" funkcjonuje samodzielnie.

Zespół liczy ponad 40 osób, które są podzielone na 3 grupy wiekowe, młodsze od 6-7 lat, 9-10 lat, oraz grupa średnia. Stopniowo przekształcamy ukierunkowanie zespołu z tanecznego w zespół pieśni i tańca. Prawie wszystkie dzieci potrafią grać na instrumentach ludowych: skrzypcach, akordeonie, trąbce. Uważam, że wszystkie dzieci są zdolne, utalentowane, bez względu na wiek, i naszym zadaniem jest odszukać ten talent i pomóc mu się rozwijać. W tym celu współpracujemy z INSTYTUTEM Doskonalenia Nauczycieli, który pomaga mi w doskonaleniu tańca, choreografii, kształtowaniu zespołu.

Mamy bardzo szeroki repertuar, uwzględniający tradycje i obyczaje folklorystyczne wszystkich regionów Polski. Dobieramy tańce w taki sposób aby każda grupa wiekowa potrafiła ich się nauczyć.

- Kto pomógł wam uszyć takie ładne stroje?

- Te kostiumy nie są naszą własnością, wypożyczamy je z Centrum Młodzieży. W przyszłości mamy nadzieję, że uda nam się przy pomocy krakowskiego Koła "Kleparz" uzyskać wreszcie własne stroje. Dużo słów wdzięczności należy powiedzieć pod adresem Ambasady RP, która wspiera nas nie tylko finansowo , ich pomoc jest dla nas bardzo ważna.

- Macie dużo koncertów, występujecie w wielu miastach, czy macie już swoich widzów, swoje audytorium?

- Tak, bierzemy udział w wielu koncertach i festiwalach, mamy również dużo zaproszeń na przyszłość. Przed każdym występem staramy się zapoznać z gustami, zapotrzebowaniami naszych ewentualnych widzów i według tych spostrzeżeń układamy swój program, do którego czasami włączamy nie tylko polskie piosenki i tańce, lecz często piękne białoruskie obrzędy. Dzięki temu program jest bardziej urozmaicony i atrakcyjny, a my uzyskujemy widzów nie tylko wśród Polaków, lecz i wśród Białorusinów.

- Czy podtrzymujecie kontakty z Polską, z zespołami folklorystycznymi z Macierzy?

- Tak, dzięki pomocy naszych kolegów z Polski wzięliśmy już udział w kilku festiwalach i koncertach, m. in. w Międzynarodowym Festiwalu w Nowym Sączu, w I Światowym Polonijnym Festiwalu w Krośnie, występowaliśmy również na Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych we Włodawie, a w roku 1993 występowaliśmy w Krakowie.

- Jak układa się wasza współpraca z Zarządem Głównym ZPB?

- Jesteśmy bardzo wdzięczni ZG ZPB za zaproszenie naszego zespołu do wzięcia udziału w I i II Festiwalach Piosenki Polskiej. Widzimy szczere chęci pomocy nam ze strony ZPB, jednak dzisiaj w trudnej sytuacji ekonomicznej nie możemy wykorzystywać pomocy ZPB, ponieważ znajduje się on w takiej samej trudnej sytuacji jak i wszyscy. Dlatego staramy się samodzielnie zarobić pieniądze na siebie. Jestem pewien, że te problemy są czasowe i one nie zdołają zniechęcić nasz naród i jego ogromną chęć odrodzenia swojej kultury , która jest nierozłączna z polską piosenką i tańcem.



Te występy , częste "brawo" widzów polskich są dla nas nie tylko elementem sukcesu, lecz ogromną pomocą i wsparciem w sprawie odtworzenia piękna polskiego tańca, piękna kultury polskiej, co oczywiście nie jest możliwe również bez trzech podstawowych rzeczy: talentu, serca, i wsparcia widzów.

Rozmawiała
Irena ARTISZ

Wrażenia z przeglądu zespołów kolędniczych w Grodnie

NAPAWA OPTYMIZMEM

Pierwszy przegląd zespołów kolędniczych na Białorusi odbył się w Grodnie zorganizowany z inicjatywy Oddziału Podlaskiego Wspólnoty Polskiej w Białymstoku i Związku Polaków na Białorusi w Grodnie. Wzięło w nim udział osiem zespołów a mianowicie : chóry - "Dzwoneczki" i "Echo Grodna"; amatorskie teatry przedstawiające "Jasełka " z Sonicz, Łojek, Porzecza i Wołkowyska; ludowe grupy kolędnicze - z Sopoćkiń i Taniewicz.

Pierwszym wrażeniem jakie wynoszę z przeglądu jest fakt, że Polacy mieszkający na Białorusi przenieśli przez trudne lata zniewolenia swoje tradycje zarówno te ludowe, sięgające do czasów przedchrześcijańskich, jak i te związane z przyjętą wiarą, czczące Narodziny Chrystusa.

Liczny udział w przeglądzie, około 200 wykonawców, a za nimi, wyobrażam sobie , stoją równie licznie członkowie ich rodzin, przyjaciele i koledzy oraz zapewne żywa widownia , to moment napawający optymizmem bo świadczący o żywotności i wartości działań kulturalnych w oparciu o obrzędy i święta.

Optymistyczne wrażenia wynikają też z udziału w przeglądzie wykonawców młodych wręcz niemowląt (i bardzo już dorosłych, bo trudno obserwując ich witalność nazwać ich starszymi). Po prostu w ramach przeglądu znalazło się miejsce dla różnych pokoleń i dla bezpośredniego przekazu międzypokoleniowego. Uważam ten fakt za niezwykle ważny.

Niezwykle istotnym oddziaływaniem przeglądu jest poruszenie sfery emocji i wzruszeń. Doznawali tego wykonawcy bez względu na wiek, a także widzowie. Kulminacją tych doznań był szczególny stan łączności widowni i wykonawców, choćby w chwilach wspólnego śpiewu.

Nie od rzeczy byłoby poddać ocenie poszczególne zespoły i grupy zrecenzować ich spektakle. Myślę, że na to przyjdzie jeszcze czas. Chciałbym jednak w tym artykule zwrócić uwagę chociaż na kilka ważniejszych, moim zdaniem, dokonań i ciekawych propozycji. Oto one:

Na szczególną uwagę zasługują zespoły z Sopoćkiń i Taniewicz mocno osadzone w tradycji ludowej. One najdobitniej świadczą o ciągłości naszej kultury i jej związkach z terenem występowania.

Sympatyczny zespół z Sopoćkiń pokazał uteatralizowaną scenę świętowania Bożego Narodzenia z odwiedzinami domu przez grupę kolędników. Zjawili się kolędnicy z gwiazdą i "Herodem " realizując prościutko, w wielkim skrócie znany dramat.



Artyści z Taniewicz.

Całość oprawiono znanymi kolędami i tradycyjnymi życzeniami oraz darami dla kolędujących wręczonymi przez scenicznych gospodarzy domu. Taniewicze pokazały "święte wieczory" z dużym realizmem i scenicznym temperamentem. Starsze panie przekonywująco zagrały swoje wspomnienia z młodości i naprawdę poczuły się "panienkami" wróżącymi o swym zamążpójściu i losie. Wejście "Króli" z gwiazdą i muzyką było więc naturalną konsekwencją, tak jak dopominanie się od panien "szczodraków" i poczęstunków. Świetnie i autentycznie zabrzmiały też życzenia "... żeby kury były czubate, gęsi siodłate a panny pękate...", tak jak i patriotyczny tekst o papieżu - Polaku na melodię "jak długo na Wawelu...".

Cztery zespoły (teatry amatorskie) pokazały "jasełka" wg. różnych scenariuszy i z różnym scenicznym efektem. Najbardziej dojrzałą scenicznie propozycję przedstawił zespół z Wołkowyska. Trzy akty "Jasełek" przerywane były muzycznymi intermediami przydającymi spektaklowi barwy, tempa i charakteru. Aktorstwo wykonawców było dobre, swobodne, a teksty podawane czytelnie i z poczuciem sensu. Tańce prowadzone w kilku scenach, wzbogacały i urozmaicały spektakl. Na uznanie też zasługiwały stroje i dekoracje - nieprzeładowane, czytelne i funkcjonalne.

Również teatr z Sonicz zaprezentował niezłe przedstawienie nasycone realizmem (żywa gęś), a także propozycjami kontaktu z widownią (wspólny śpiew).

Swego rodzaju "teatr ubogi" zaproponował zespół z Łojek pokazując montaż jasełkowo-herodowy. Śpiewna, kresowa gwara wykonawców i prostota w dosłownie każdej warstwie spektaklu chwytała za serce. Stąd sformułowanie "teatr ubogi" należy potraktować jako wysoką pochwałę spektaklu.

Nieźle pomyślane "Jasełka" z Porzecza realizatorzy popsuli niepotrzebnie wprowadzając techniczne środki przekazu - kolędy z taśmy magnetofonowej. To co w zamyśle autorów przedstawienia miało, zapewne, polepszyć spektakl w istocie rozbiło jedność stylistyczną i w efekcie, obniżyło rangę przedstawienia.

Chóry, które wystąpiły na przeglądzie, zaprezentowały bogaty program koncertowy, na wysokim poziomie wykonawczym. Chór "Echo Grodna" wzbogacił swój koncert recytacją poezji i grupą kolędników z gwiazdą, które podkreślały okolicznościowy charakter występu.

Całość przeglądu pozwala stwierdzić, że obrany kierunek jest słuszny i daje ogromne możliwości różnorodnej pracy w różnych środowiskach polskich - w szkołach, parafiach, miastach i na wsi. Zauważane niedociągnięcia, pomyłki i potknięcia stawiają jakby drogowskazy do podjęcia działań nad podnoszeniem poziomu sięgania do starych tradycji. przemyślenia repertuaru.

Organizatorzy przeglądu starali się stworzyć serdeczną atmosferę, która, mam nadzieję, będzie procentować w kolejnych przedsięwzięciach.

Zygmunt CIESIELSKI

WSPOMNIENIA

Grażyna Lipińska

JEŚLI ZAPOMNĘ O NICH...

ODCINEK IX

Cela etapowa jest zapchana w nieprawdopodobny sposób. Na powierzchni 25 m2siedzi przykucniętych przeszło 50 kobiet. Jest mroźny luty, okno nasze nie ma szyb, a gorąco jest nam w tym tłoku jak w łaźni. Irka z Wandzią przyciągają mnie do swego maleńkiego kącika. Opowiadamy sobie z Irką dzieje przeżytego miesiąca. Na drugi dzień nasza cela rozładowuje się. Połowę kobiet wzywają z wieszczami na etap. Wśród nich i Irka Płazak. Jej bledziutka twarzyczka staje się jeszcze bledsza z przejęcia i smutku. Póki inne kobiety pakują swoje tobołki, ona śpiewa nam poranne modlitwy i pieśni. Udaje mi się wcisnąć do jej mikroskopijnego tobołka koszulę. Na nic więcej nie zgadza się.

Ostatni uścisk: - W Wolnej Polsce! - Głośne nawoływanie dyżurnych, trzaskanie drzwiami, sprawdzanie na korytarzu listy wywołanych, okrzyki - Do widzenia! Zostańcie z Bogiem! - i tupot kilkudziesięciu nóg.

Przepływ aresztowanych przez celę jest duży. Przybywają kobiety bezpośrednio po przebytym sądzie, ubywają wzywane na etapy w nieznane.

Ze starych moich znajomych przychodzą Leokadia Borkowska, Wańdzia Kojrowicz, Pelagia Olechnowicz. Sądzone przez Trybunał Wojskowy ZSRR, otrzymały wyroki 8 lat obozów pracy. Nasza cela jest tak wilgotna od wydechów kilkudziesięciu kobiet, od pary kipiatoka i zupy, że na podłodze są kałuże wody. Oddziałowym budynku etapowego jest Ukrainiec Gardienko. dbający jako tako o więźniów. Dostajemy do celi 12 żelaznych łóżek i deski. O siennikach i pościeli nie ma mowy. Gnieździmy się na tych łóżkach po trzy lub cztery na każdym.

Wpuszczają do naszej celi, wyglądającą na dziesięć lat trzynastoletnią Danusię, córkę sierżanta WP z Grodna. Zapłakana, rozszlochana wzbudza we wszystkich kobietach serdeczne macierzyńskie uczucia. Nawet postrach celi - Julia Paszkiewicz, komunistka białoruska spod Lidy, uśmiecha się życzliwie do dziewczątka. Pani Olimpia Seitz, adwokatka z Wilna, tuli Danusię do siebie:

- Dziecinko, tak bardzo skrzywdzili cię na sądzie? Na te słowa Danusia łka znowu gwałtownie i po chwili wykrztusza:

- Sąd dał mi 3 lata... ja wtedy zaczęłam bardzo płakać... sędzia pocieszał że 3 lata szybko miną, a ja go poprosiłam, żeby mi dał choć 5 lat, bo wstydzę się koleżanek, które są skazane na 7 lat... Nic nie dodał - kończy mała wśród spazmów. Nie możemy powstrzymać się od śmiechu, a surowa Julia odwraca się gwałtownie od dziewczynki i mruczy:

- Ładnie Polacy wychowują swoje córki.

Julia Paszkiewicz, tęga wysoka chłopka, ma około 40 lat. Za młodu należała do komunistycznej „Hromady Białoruskiej". Jej ojciec za Hromadę siedział w polskim więzieniu. Potem uciekł do „raju" sowieckiego. Dlaczego bolszewicy aresztowali teraz Julię i jej męża, nie wiemy. Przypuszczamy, że małżeństwo nie wywiązało się z jakiegoś narzuconego im przez agentów sowieckich zadania. Julia ma wrogi stosunek do Polski, do Polaków, nie lubi nas wszystkich. - "Polskie panie" - mówi z pogardą i gniewa się, gdy zwracamy się do niej słowami: - "Pani Julio...". Specjalnie dokucza Olimpii Seitz, która śmiało po prawniczemu krytykuje całe państwo ZSRR, jego instytucje i kierowników ze Stalinem na czele. Jako prawosławna Julia trzyma się Ani Kalinowskiej i Miły, odmawia z nimi wspólnie modlitwy, one po rosyjsku - ona po białorusku.

Jakiś czas przebywa z nami Haga Jaworska, referentka PWK z Grodna. Młoda, sprężysta, wygimnastykowana dziewczyna wciąga nas w rytm swych ćwiczeń fizycznych : - Raz... dwa... trzy... cztery - porywa nas co dzień na nogi. Wpatrzone w nią, wsłuchane w jej głos wyprostowujemy zdrętwiałe kręgosłupy i kolana. Powtarzamy wszystkie jej ruchy i wykonujemy wyznaczone nam ćwiczenia gimnastyczne. Haga wymyśla przedziwne skręty i napięcia mięśni, bo na normalną gimnastykę nie ma miejsca - wkrótce staje się to nam potrzebne do życia jak chleb i woda. Przez kilka tygodni jest wśród nas p. Helena Wojtuszkiewicz z Wilna. Niewiasta w moim wieku, przewodnicząca Sodalicji Mariańskiej, bardzo bliska arcybiskupowi Jałbrzykowskiemu w Wilnie, mająca kilku księży w rodzinie, staje się przywódcą religijnym i duchowym celi. Posiada ona słodycz i dobroć prawdziwego kapłana chrześcijańskiego. Prowadzi nasze modlitwy i na każdy dzień wybiera inne. Zna ich mnóstwo, umie na pamięć psalmy i całe ustępy czterech Ewangelii. Poza tym p. Helena tworzy modlitwy okolicznościowe, głębokie, mądre, dostosowane do naszych wspólnych - a często i indywidualnych - przeżyć, nastrojów, tęsknot, myśli, buntów. Słowa jej są dla nas skarbnicą pocieszenia, siły i hartu ducha. Wszystkie jesteśmy pod urokiem jej modlitw, nawet nasze trzy prawosławne słuchają jej w skupieniu.

Dostaje się do naszej celi jedna z ofiar "Wielkiej czystki" 1937 roku, Jadwiga Ejsmont, sowiecka Polka, była urzedniczką jakiejś instytucji w Mińsku. Aresztowali ją wraz z całą rodziną. Co dzieje się z rodziną p. Jadwiga nie wie. Ona już 3 lata spędziła w obozie na północnym Uralu. Teraz wezwano ją dla uzupełnienia śledztwa i znów wraca do obozów z tym samym wyrokiem 10 lat obozów i 15 lat zsyłki.

Skupiamy się koło pani Jadwigi słuchając jej opowiadań o koszmarnych obozach sowieckich, o okropnych warunkach życia tam, o wyniszczającej ludzi twardej pracy. Ale obozy wydają się nam jeszcze nierealne, niezrozumiałe.

Pryska przyjaźń pomiędzy Julią Paszkiewicz i jej dwoma projektorkami Anią i Miłą. Obie Rosjanki od kilku dni wmawiają w Julię, że Białoruś, to prowincja Wielkiej Rosji i że narodu białoruskiego wogule nie ma, są tylko Rosjanie. Wreszcie Julia nie wytrzymuje, łży je jak należy i z okrzykiem: - Nigdy Białoryś nie stanie się Rosją! - chwyta swój tobołek i ucieka z kąta. Wciska się pomiędzy Mariannę, miłą, pełną humoru chłopkę z augustowskiego, i Joasię Stankiewicz, młodą dziewuszkę z Lidy. Obydwie przyjmują ją serdecznie.

CDN

ODCINEK VIII

Oszmiana jaką znałem

Tęsknota i ciekawość zrodziła potrzebę szukania kontaktów z Oszmianą. W tamtych złych czasach mogły to być wyłącznie kontakty korespondencyjne pod wścibskim i czujnym okiem utajnionej cenzury sowieckiej. W Oszmianie nie było już nikogo z bliskich. Pozostały więc tylko kontakty oficjalne. Chcąc je odnowić napisałem list do oszmiańskiej rejonowej gazety - odpowiedzi nie było; napisałem do swojej dawnej szkoły - cisza; napisałem na chybił trafił do innej oszmiańskiej szkoły. Po dłuższym milczeniu nadeszła odpowiedź w języku rosyjskim podpisana bezimiennie przez szkolny klub przyjaźni międzynarodowej.

W liście było wiele ogólników, sloganów, dołączona była także widokówka z inną nieznaną mi po latach nieobecności Oszmianą: nowe bloki mieszkaniowe, dom towarowy, budynek władz terenowych z widokiem na plac im. 17 września (z tą bolesną dla Polaków datą historyczną, która w wyniku paktu Ribbentrop-Mołotow przyniosła nowy rozbiór Polski). Młodzi oszmiańscy korespondenci zapewniali solennie, że odpiszą na każdy mój list.

Wysłałem im kilkanaście sztuk polskich widokówek i odważyłem się zapytać o losy szczątków zamku Władysława Jagiełły w Krewie, o kościół oszmiański i groby Śniadeckich. Zaległo milczenie. Korespondencja się urwała.

Zupełnie inną okolną drogą doszła do nas wiadomość o śmierci w sowieckim więzieniu oszmiańskiego dziekana księdza Holaka, o zamknięciu kościoła, niszczeniu polskich cmentarzy i zabytkowych dworów.

Gdy nie można było inaczej starym sentymentom i przywiązaniom do rodzinnych stron dawałem wyraz podpisując artykuły i utwory literackie pseudonimem: Franciszek Oszmiański.

Zmieniła się sytuacja polityczna. W ZSRR nastąpiła "odwilż". W 1968 r. nadarzyła się okazja wyjazdu do Wilna. Być tak blisko i nie zajrzeć do Oszmiany. Odsuwając na bok wszelkie formalne utrudnienia i przeszkody przedostałem się do Oszmiany. Czasu było nie wiele. O zmroku tego samego dnia musiałem wracać do swego miejsca pobytu w Wilnie. Działałem w pośpiechu, bojaźni i niepewności. Na ulicach, rynku widziałem obce twarze ludzi mówiących po rosyjsku. Próżno szukałem jakiegoś napisu w języku białoruskim. Kościół z urwaną wieżą, pustymi wnękami okien, mogiły cmentarne porosły chwastami, powywracane krzyże nagrobne, pomniczek kołchoźnicy na wyliniałym skwerku, rozjeżdżone błotniste drogi, a przy nich nowe budowle, stawiane z rozmachem o pompatycznej nieco architekturze. Nie znalazłem śladu po cerkiewce i więzieniu, które uległy rozbiórce.

Ucieszyłem się gdy w sklepiku z owocami ekspedientka przemówiła do mnie śpiewną kresową polszczyzną. Bezbłędnie odnalazłem dawną ulicę Krzyżową. Nasz dom stał zaniedbany i poczarniały ze starości. Dom przejął szpital i umieścił w nim oddział porodowy. Nie mogłem wejść do środka.

Ukradkiem zrobiłem zdjęcie i przez chwilę ze łzą w oku i ściśniętym sercem wpatrywałem się z daleka w murowane schody, po których z werandy zbiegałem do ogródka, w okna pokoi, gdzie rozegrało się tyle pamiętnych wydarzeń w życiu jednej polskiej rodziny.

Autobusem pojechałem do Borun. Tutaj podobnie jak w Oszmianie kościół znalazłem zamknięty, mocno zniszczony. Upamiętniłem jego wygląd na zdjęciu. Po drodze zajrzałem do Zahorza, które w latach sztubackich podczas wakacji odwiedzali Słowacki, Chodźko, Odyniec - dla miłego powietrza, uciesznych rozrywek i bliskości Borun, słynących z cudownego obrazu Matki Boskiej. Szare, drewniane wiejskie chaty, zapuszczone stawy w niczym nie przypominały tamtych romantycznych czasów.

Po Kumelańskim dworku Odyńców schedzie mojej matki pozostały resztki podmurówki, fundamentów i na wpół rozbite słupy bramy wjazdowej. Stary sad wycięty, ogród zamieniony na ugór. Tylko rzeczka Tarakanka przywitała mnie przyjaznym szumem i chłodem swych wód, a pochyły drewniany krzyż na wzgórzu wskazywał nieomylnie drogę do Giejstun i Holszan, dawnej posiadłości Odyńców i Sapiehów. Zabrakło czasu by puścić się w poszukiwania rodowego cmentarza Odyńców i sarkofagów Sapiehów w holszańskim kościele.

W Wilnie spotkałem oszmiańskiego katechetę ks. Harasimowicza. Zamiast w sutannie ubrany był po cywilnemu, żeby nie narażać się na zaczepki komsomolskich chuliganów. Ten światły kapłan mimo licznych propozycji z kraju, doznanych trudów i prześladowań pozostał wśród wiernych gdzieś w zapadłej podwileńskiej wiosce i tam umarł.

Spełniając prośbę ojca przywiozłem w plastikowych torebkach grudki ziemi cmentarnej z grobów przodków na Rossie i w Oszmianie. W dniu śmierci ojca włożyłem do jego trumny.

W Warszawie poznałem p. Runowiczową. Przyjechała z Niekryszek. Pobyła tydzień i zatęskniła za Niekryszkami. Później w Niekryszkach spędziłem dziesięć uroczych dni. Był to drugi prywatny mój pobyt na ziemi oszmiańskiej. W pamięci pozostała samotna drewniana chata, skąpe światełko lampy naftowej, kojąca cisza i upojny zapach, ciągnący od lasów i pól i wieczorne opowiadania mojej gospodyni o powojennych latach głodu i chłodu i śmierci syna w sowieckim łagrze. Pani Runowiczowej i jej kalekiej córce zarząd kołchozu proponował przesiedlenie do kołchoznych domków, ale ona odmówiła; jak bohaterka powieści Kraszewskiego pozostała do końca wierna swojej "chacie za wsią".

Pracując społecznie zetknąłem się z Lucjanem Jabłońskim. Za młodu harcerz i Sodalis Marianus, w latach późniejszych członek AK i więzień hitlerowskiego obozu czuł i rozumiał potrzebę niesienia pomocy Polakom w ZSRR. Cierpliwie i mozolnie gromadził elementarze, książki, czasopisma, kalendarze, widokówki, podręczniki, almanachy o Polsce, zbierał adresy, własnoręcznie przygotowywał paczki z drukowanym słowem polskim i o Polsce. Wiele z nich trafiło do rąk Polaków nie tylko na Wileńszczyźnie czy Białorusi, ale w dalekim Kazachstanie i na Syberii. Dzięki p. Jabłońskiemu i ja mogłem choć w skromniejszych znacznie niż on rozmiarach przyłączyć się do akcji niesienia pomocy tym Polakom, którzy zostali deportowani na Wschód i tym, którzy nie porzucili ziemi skąd ich ród i przetrwali.

Pan Jabłoński już nie żyje, ale jego dwudziestoletnia ofiarna praca na rzecz Polaków w ZSRR odnowiła i zacieśniła ich więzi z krajem, a niejednemu pomogła odzyskać świadomość narodową.

Stan wojenny w grudniu 1981 r. przerwał moje kontakty wileńsko-oszmiańskie. Znalazłem się w grupie politycznie nieprawomyślnych i wyrzucony zostałem z pracy. Stałem się rencistą mimo woli.

Gdy jak gwałtowny lecz krótkotrwały wicher przeminęły czasy zniewolenia umysłów i terroru wróciła nadzieja odbudowania emocjonalnych więzi z Oszmianą.

W zaprzyjaźnionym warszawskim domu Onufrego Hajdarowicza, od urodzenia oszmiańczuka, częściej można było spotkać gości z tamtych stron, wysłuchać opowiadań naocznych świadków zachodzących przemian.

U nas dużo się mówiło o organizujących się związkach Polaków na Litwie, Białorusi. Przez wileńską "Naszą Gazetę" nawiązałem trwały kontakt z działaczem oddziału ZPB Franciszkiem Litwinowiczem z Oszmiany. Raduje się serce na wieść, że oddział powiększa stan liczebny członków, troszczy się o zachowanie pamiątek polskich, o wprowadzenie do szkół nauki języka polskiego, że w kościołach oszmiańskich jak dawniej odprawiane są nabożeństwa.

Dzięki uprzejmości p. Litwinowicza nawiązałem współpracę z "Głosem znad Niemna", który nie skąpi swych szpalt ziemi oszmianskiej, jej tradycji historycznej i teraźniejszości.

Marzy mi się o przerzuceniu mostu między dużą Warszawą i małą Oszmianą. O spotkaniach czy zjazdach oszmiańczuków. O szerszej popularyzacji historii ziemi oszmiańskiej i związanych z nią sławnych Polaków. O efektywniejszym wspieraniu z kraju poczynań działań Związku Polaków na tamtym terenie. Może to być zbiórka i wysyłka przez instytucje, związki, osoby prywatne polskich książek, czasopism, podręczników do nauki języka, wydawnictw religijnych.

Urządzając wystawy filatelistyczne, poświęcone utraconym miastom i ziemiom II Rzeczpospolitej przekonałem się jak uboga jest wiedza historyczna przeciętnego mieszkańca stolicy o Wilnie, Lwowie, Grodnie, Pińsku, a zarazem jak wielkie jest zainteresowanie nurtem polskich tradycji w dziejach tych miast.

U wielu z nas żywe są jeszcze wspomnienia, uczucia i sentymenty. Byłem kiedyś na jednym z zebrań środowiskowych wilnian. Po wylewnych, czułych słowach o sławnej przeszłości odezwał się czyjś głos z sali:

- A gdyby dane nam było skorzystać z art. 13 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka o swobodzie przemieszczania się, kto by z państwa skorzystał z możliwości powrotu znad Wisły, Warty nad Wilię, Przypieć, Niemen do tych warunków życia, jakie tam obecnie istnieją? Proszę o podniesienie ręki.

Najpierw było zaskoczenie. Zaległa cisza. Potem kilkadziesiąt rąk podniosło się do góry. Wtedy przypomniało mi się powiedzenie Cata-Mackiewicza o słoniach, które po długich koczowniczych stadnych wędrówkach pokonując niezliczone przeszkody z lubością i utęsknieniem, wiedzione jakimś nieodgadnionym instynktem odnajdują drogę powrotu do kraju lat dziecinnych, by w końcu tam złożyć swoje kości.

Zbigniew LENARTOWICZ

Koniec

21, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

11.50, 23.05. Пад купалам Сусвету. **12.00, 21.35.** Пяць хвілін на жарты. **12.05.** Мультфільм. **12.25.** Фірма «Эмір» прадстаўляе: «Выдатныя маркі аўтамабіляў». **12.55.** «Журба — лёс Электры». Спектакль Беларускага тэлебачання. Частка 3-я. **16.15.** «Бацькі і дзеці». Маст. фільм. 1-я серыя. **17.30.** Тэлебачанне — школе. Геаграфія Беларусі. **18.00.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **18.10.** Абласныя навіны (Брэст). **18.25.** «Над Нёманам». Праграма на польскай мове. (Гр.). **19.10.** Веснік гарсавета. (Гр.). **19.35.** «Журба — лёс Электры». Прэм 'ера спектакля Беларускага тэлебачання. Частка 4-я. **20.10.** Свята ў будні дзень. **20.30.** Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.40.** «Квенцін Дарвард». Маст. фільм. (Францыя). 6-я серыя. **22.40.** Студыя «Тэлесябрына». **22.45.** Спартыўны тэлекур 'ер. **23.15.** Надвор 'е. **23.25.** НІКа. **23.40.** Што на свеце пачуваецца...

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

17.00, 20.00, 23.00. Новости. **17.25.** Гол. **17.55.** Документы и судьбы. **18.05.** Премьера телесериала «Мелочи жизни». 39-я серия. **18.35.** Миниатюра. **18.50.** «Мы». Авторская программа В. Познера. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** «Игроки». Премьера фильма-спектакля. **22.45.** Пресс-экспресс. **23.05.** МТВ.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 13.00, 19.00, 22.20. Вести. **6.20.** Требуются... Требуются... **6.30.** Формула-730. **7.00, 15.55.** Новая линия. **7.20.** Время деловых людей. **7.50, 15.45.** Мульти-пульти. **8.00.** Всемирные новости Эй-би-си. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** Дневной сеанс. «Единожды солгав». **14.55.** Телегазета. **15.00.** Бизнес в России. **15.30.** Там-там-новости. **16.30.** Салом, Навруз! **16.50.** Спасение 911. **17.45.** Русская виза. **18.15.** «Надзиратель». Док. фильм. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Подробности. **19.35.** Детектив по понедельникам. «Затерянная шахта». **20.35.** В мире авто-и мотоспорта. **21.10.** Момент истины. **22.05.** «Шипы и розы». Мультфильм для взрослых. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель.

ПОЛЬША-I

13.35. Английский язык для детей. **13.45.** Программа для подростков. **14.30.** Презентация. **14.50.** Хроника. Год 1981. **15.10.** «Изгнанники». Документальный фильм. **15.40.** Необычные места. **15.50.** «Огнем и мечем». **16.05.** Тайная история СССР. **16.20.** Ближе к Европе. **16.50.** Какая школа? **16.55.** Программа на вечер. **17.05.** Тележурнал для подростков. **17.50.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Квант. **18.40.** Право и бесправие. **19.00.** Комедийный сериал пр-ва Англии. **19.30.** Литературный журнал. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.00.** Прямо из Бельведера. **21.20.** Телетеатр. «Блинец». **22.40.** Миниатюры. **22.45.** Лексикон польской развлекательной музыки. **23.05.** Публицистическая программа. **00.00.** Новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.35.** «Табу». Фильм пр-ва Польши. **02.15.** Развлекательная программа.

ПОЛЬША-II

12.10. Семь дней польского спорта. **13.00.** Центральная Европа. **14.00.** Панорама. **14.05.** «Неизвестный». Сериал пр-ва Германии. **15.00.** Публицистическая программа. **16.00.** Программа для детей. **16.10.** Мои книги. **16.30.** Приветствие. **16.35.** Мультсериал. **17.00.** Панорама. **17.05.** Спортивная студия. **17.15.** Музыкальная программа. **17.40.** Обзор кинохроник. **18.15.** Польская кинохроника. **18.30.** «Любовь и дипломатия». Сериал пр-ва Канады. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.35.** Телетурнир. **20.05.** Центральная Европа. **21.05.** «Ночные заседания». Сериал пр-ва США. **21.35.** Автожурнал. **22.00.** Панорама. **22.30.** Спортивная студия. **22.40.** Репортеры «двойки» представляют. **23.00.** «Стрикер». Фильм пр-ва США. **00.30.** Репортаж. **01.00.** Панорама. **01.15.** Ночь и стресс. **01.30.** Музыка — моя любовь. **02.00.** «Ночные заседания». Сериал пр-ва США.

22, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10.** Пад купалам Сусвету. **8.20.** Надвор 'е. **8.30, 20.35.** Пяць хвілін на жарты. **8.35.** Мультфільмы. **9.00.** Тэлебачанне — школе. Геаграфія Беларусі. **9.30.** «Квенцін Дарвард». Маст. фільм (Францыя). 6-я серыя. **10.30.** Што на свеце пачуваецца... **12.30.** Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Хроніка часоў вайны». Дак. фільм. 1-я серыя. **13.30.** Навіны (з сурдаперакладам). **13.40, 18.00.** Дзелавая хроніка. **15.15.** «Бацькі і дзеці». Маст. фільм. 2-я серыя. **16.25.** «Нов і К»-топ-10. **17.25.** Тэлебачанне — школе. Гісторыя Беларусі. **17.55.** Зачытайце маё пісьмо... **18.10.** Абласныя навіны (Віцебск). **18.25.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **18.40.** Спадчына. (Гр.). **19.20.** Эканамічная хваля. **20.05.** «Ніл Гілевіч». Прэм 'ера дак. фільма. **20.30.** Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.35.** «Ніхто, акрамя цябе». Тэлесерыял. **22.20.** На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння: Пад купалам Сусвету; Надвор 'е; «Асвальда Леўцы збірае сяброў».

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.15. Утренняя разминка. **5.30.** Утро. **7.45.** Обзор рынка недвижимости. **8.00, 17.00, 20.00.** Новости. **8.20.** Премьера худ. фильма «Просто Мария». **9.10.** Премьера телесериала «Мелочи жизни». 39-я серия. **В дни школьных каникул. 9.40.** «Кортик». Худ. фильм. 1-я серия. **10.50, 22.05.** Пресс-экспресс. **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20.** Ты помнишь, товарищ... **14.25.** Предприниматель. **15.10.** Дело. **15.20.** Премьера мультфильма «Том Сойер». **15.50.** Волшебный мир, или Синема. **16.10.** Наш музыкальный клуб. **16.50.** Азбука собственника. **17.25.** За кулисами. **17.55.** «Просто Мария». **18.45.** За строкой протокола. **18.55.** Тема. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** Бомонд. **21.00.** Ретроспективный показ фильмов режиссера Л. Пчелкина. «Дело Сухово-Кобылина». Фильм первый. «Оставить в подозрении». 3-я серия. **22.15.** Телешоу «50x50». **23.40.** Бумеранг.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 13.00, 19.00, 22.20. Вести. **6.20.** Требуются... Требуются... **6.30.** Формула-730. **7.00, 16.15.** Новая линия. **7.20.** Время деловых людей. **7.50.** Мульти-пульти. **8.00.** Всемирные новости Эй-би-си. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** Кинотеатр повторного фильма. «Интервенция». **15.10.** Телегазета. **15.30.** Там-там новости. **15.45.** Студия «Рост». **17.00.** Параллели. **17.30.** Господа-товарищи. **17.45.** Проще простого. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Подробности. **19.35.** Домашний экран. Премьера худ. телефильма «Санта-Барбара». **20.25.** Артобстрел. **21.10.** Тихий дом. **22.05.** Экран криминальных сообщений. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель.

ПОЛЬША-I

13.15. Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Программа для детей. **14.30.** Образовательное телевидение. **14.40.** Звездное путешествие. **14.55.** Клиника больных машин. **15.10.** Из истории техники. **15.20.** 3-2-1-контакт. **16.00.** Книга чудес техники. **16.15.** Со знаниями по жизни. **16.30.** Телекомпьютер. **16.55.** Программа дня. **17.05.** Программа для детей. **17.50.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Энциклопедия второй мировой войны. **18.45.** В кино и на кассете. **19.05.** «Марфи Браун». Сериал пр-ва США. **19.30.** Рядом с нами. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.00.** Сеймограф. **21.25.** «Куда-нибудь сбежать». Фильм пр-ва Англии. **22.55.** Холодным взглядом. **23.25.** Документальные сцены из частной жизни. **00.00.** Новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.30.** Документальный фильм. **01.20.** Программа Гражины Шчесняк. **02.00.** Программа французского телевидения.

ПОЛЬША-II

12.05. Студия второй программы. **12.15.** Программа о животных. **12.45.** Отчизна. **13.00.** Документальный фильм. **14.05.** «Водовороты жизни». Сериал пр-ва Франции. **15.00.** Час откровений. **15.50.** Католическая программа. **16.20.** Краковские легенды. **16.30.** Приветствие. **16.35.** Мультсериал. **17.00.** Панорама. **17.05.** Спортивная студия. **17.15.** Мой маленький мир. **17.35.** Это только сплетня. **17.45.** Отчизна. **18.10.** Католическая программа. **18.35.** «Любовь и дипломатия». Сериал пр-ва Канады. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.35.** Телетурнир. **20.05.** Документальный фильм. **21.15.** Публицистическая программа. **22.00.** Панорама. **22.30.** Спорт. **22.40.** Экологическая программа. **23.00.** Оскары-94. **01.00.** Панорама. **01.05.** Музыкальная программа. **01.05.** «Экалпемос». Фильм пр-ва Англии.

23, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10.** Пад купалам Сусвету. **8.20.** Надвор 'е. **8.30, 20.25.** Пяць хвілін на жарты. **8.35.** «Рамансы на вершы М. Цвятаевай». Фільм-канцэрт. **9.00.** Тэлебачанне — школе. Гісторыя Беларусі. **9.30.** «Ніхто, акрамя цябе». Тэлесерыял. **10.15.** Аэробіка. **10.50.** «Сем Я». Рэспубліканскі фестываль сямейных ансамбляў. **12.20.** Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Хроніка часоў вайны». Дак. фільм. 2-я серыя. **13.20.** Мультфільм. **13.30.** Навіны (з сурдаперакладам). **15.25.** Відзьма-нявідзьма. **16.25.** «Бацькі і дзеці». Маст. фільм. 3-я серыя. **17.40.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **18.05.** «Гарадніца». Літаратурна-мастацкая праграма. (Гр.). **19.00.** «Пяць зорак». Тэлегульня. **20.00.** ТА «Рэха». **20.30.** Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.35.** «Ніхто, акрамя цябе». Тэлесерыял. **22.20.** На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння: Пад купалам Сусвету; Надвор 'е; Акадэмічны час у акадэмічным тэатры.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.15. Утренняя разминка. **5.30.** Утро. **7.45.** Обзор рынка недвижимости. **8.00, 20.00.** Новости. **8.20.** «Сорока». Детская информационная программа. **8.40.** Клуб путешественников (с сурдопереводом). **В дни школьных каникул. 9.25.** Мультфильм. **9.40.** «Кортик». Худ. фильм. 2-я серия. **10.50, 22.30.** Пресс-экспресс. **11.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20.** «Горячев и другие». Телесериал. 18-я серия. **13.00, 22.40.** Фигурное катание. Чемпионат мира. Парное катание. Произвольная программа. **15.15.** Премьера мультфильма «Том Сойер». **15.40.** Джэм. **16.10.** Клуб-700. **16.40.** Футбол. Товарищеская встреча. Сборная Ирландии — сборная России. **18.45.** Документы и судьбы. **18.55.** «Под музыку Вивальди». Авторская программа Э. Рязанова. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** Впервые на телеэкране «Останкино». Худ. фильм «Военный врач».

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 13.00, 19.00, 22.20. Вести. **6.20.** Требуются... Требуются... **6.30.** Формула-730. **7.00, 16.00.** Новая линия. **7.20.** Время деловых людей. **7.50, 15.00.** Мульти-пульти. **8.00.** Всемирные новости Эй-би-си. **8.25.** Момент истины. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** Домашний экран. Телефильм «Санта-Барбара». **14.15.** «Маска, я тебя знаю». Мызукальная программа. **15.10.** Телегазета. **15.15.** Параллели. **15.30.** Там-там новости. **15.45.** Студия «Рост». **17.00.** Барьер. **17.30.** Если вам за... **18.00.** М-трест. **18.15.** Я — лидер. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Подробности. **19.35.** «Санта-Барбара». **20.25.** L-клуб. **21.15.** Экспоцентр представляет. **21.20.** Премьера телеспектакля-мюзикла «Истинный художник, подлинный артист, настоящий убийца». 4-я серия. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель. **22.55.** «Евразия-ТВ» представляет: «Дни любви». Худ. фильм.

ПОЛЬША-I

13.10. Программа дня. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Программа для молодежи. **14.30.** Фауна и флора. **14.35.** Документальный фильм. **15.00.** Парень с острова. **15.20.** Портрет учительницы. **15.40.** Телепредставление. **16.05.** Деревья. **16.25.** Документальный фильм. **16.45.** Каталог памятников. **16.55.** Программа на вечер. **17.05.** Программа для молодежи. **17.50.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Здоровье. **18.40.** Репортаж. **19.00.** «Тайны старой шахты». Сериал пр-ва Австралии. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.15.** Спортивная студия. **23.10.** Леонард Петрашак и его гости. **00.00.** Новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Спортивная студия. **00.30.** «Маленький преступник». Фильм пр-ва Франции. **02.10.** Ночные чувства без бутылки.

ПОЛЬША-II

12.00. Панорама. **12.05.** Студия второй программы. **12.15.** Спортивная студия. **13.00.** Какой капитал — заграничное инвестирование в США. **13.25.** Документальный фильм. **14.00.** Панорама. **14.05.** Спортивная студия. **15.00.** «Яносик». Сериал пр-ва Польши. **15.45.** Золотые шестидесятые. **16.30.** Приветствие. **16.35.** Мультсериал. **17.00.** Панорама. **17.05.** Тележурнал. **17.25.** Летний журнал. **17.50.** Розыгрыш лото. **17.55.** Кто ты есть? **18.05.** Публицистическая программа. **18.30.** «Любовь и дипломатия». Сериал пр-ва Канады. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.35.** Колесо фортуны. **20.05.** Концерт. **21.00.** «Дела Роси О 'Нейл». Сериал пр-ва США. **21.50.** Тени жизни. **22.00.** Панорама. **22.30.** Экспресс репортеров. **23.05.** «Сара». Сериал пр-ва США. **23.30.** Документальный фильм. **01.05.** Панорама. **00.10.** Золотые шестидесятые.

24, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10.** Пад купалам Сусвету. **8.20.** Надвор 'е. **8.40, 20.25.** Пяць хвілін на жарты. **8.45.** ТА «Рэха». **9.05.** «Сенсацыя». Фільм-опера. **9.35.** «Ніхто, акрамя цябе». Тэлесерыял. **10.20.** Тэлевізійны арт-клуб прадстаўляе: бенефіс народнага артыста Рэспублікі Беларусь Паўла Кармуніна **12.20.** Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Хроніка часоў вайны». Дак. фільм. 3-я серыя. **13.30.** Навіны (з сурдаперакладам). **15.45.** «Бацькі і дзеці». Маст. фільм. 4-я серыя. **16.55.** «Сімвал жывой вады». Музычная праграма. **17.55.** Радасць роднай песні. **18.10.** Абласныя навіны. (Гр.). **18.25.** «Надзея». Пра чалавечнасць, спачуванне і міласэрнасць. (Гр.). **19.05.** Роднае слова. **19.35.** Дзелавая размова. **20.10.** Пазіцыя ўрада. Актуальнае інтэрв 'ю. **20.30.** Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.35.** «Ніхто, акрамя цябе». Тэлесерыял. **22.20.** На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння: Пад купалам Сусвету; Надвор 'е; Студыя «Тэлесябрына»; Будзьце з намі.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО».

5.15. Утренняя разминка. **5.30.** Утро. **7.45.** Обзор рынка недвижимости. **8.00, 17.00, 20.00, 22.45.** Новости. **8.20.** Посмотри, послушай... **8.40.** Премьера телефильма «Просто Мария». **В дни школьных каникул. 9.30.** Мультфильм. **9.40.** «Кортик». Худ. фильм. 3-я серия. **10.50, 22.35.** Пресс-экспресс. **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **13.00, 22.50.** Фигурное катание. Чемпионат мира. Мужчины. Произвольная программа. **15.05.** Как добиться успеха. **15.20.** Премьера мультфильма «Том Сойер». **15.50.** Музограф, или Я это слышал. **16.10.** ... До 16 и старше. **16.50.** Технодром. **17.25.** Лабиринт. **17.50.** Документы и судьбы. **18.05.** Премьера худ. фильма «Просто Мария». **18.55.** «Чтобы помнили». Авторская программа Л. Филатова. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** Лотто «Миллион». **21.15.** Т/О «Экран» представляет премьеру худ. фильма «Сводная сестра».

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 13.00, 19.00, 22.20. Вести. **6.20.** Требуются... Требуются... **6.30.** Формула-730. **7.00, 16.00.** Новая линия. **7.20.** Время деловых людей. **7.50.** Поехали. **8.00.** Всемирные новости Эй-би-си. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** Домашний экран. Худ. телефильм «Санта-Барбара». **14.15.** Соседи по планете. **14.45.** Параллели. **15.00.** Концерт. **15.15.** Там-там новости. **15.30.** Студия «Рост». **16.25.** Путешествие в страну детства. **16.45.** Не быть динозавром. **17.00.** Премьера док. фильма «Женщины мира». **17.30.** В хорошем настроении. **18.00.** Будни. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Подробности. **19.35.** «Санта-Барбара». **20.30.** Манера. **21.00.** Экран криминальных сообщений. **21.15.** Премьера телеспектакля-мюзикла «Подлинный художник, истинный артист, настоящий убийца». 5-я серия. **22.10.** Никто не забыт. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель. **22.55.** Музыкальный экзамен. Теле-шоу молодых артистов эстрады.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай. **10.00.** Новости. **10.10.** Программа дня. **10.15.** Мама и я. **10.30.** Дошкольники дома. **10.55.** Поговорим о детях. **11.00.** «Полицейский и прокурор». Сериал пр-ва США. **11.55.** Музыкальная программа. **12.00.** Четверть часа на экране. **12.40.** Программа о малышах. **13.00.** Новости. **13.10.** Программа дня. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Программа для молодежи. **14.30.** Образовательное телевидение. **14.35.** Документальный фильм. **14.55.** Шленск. **15.15.** Мы живем в Польше. **15.30.** Животные мира. **16.05.** Через моря и льды. **16.30.** Как быть молодым, красивым и добиться успехов. **16.55.** Программа дня. **17.05.** Для молодежи. **17.50.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Телетурнир. **18.45.** Рапорт. **19.05.** Документальный сериал. **19.30.** Католический журнал. **20.00.** Теледиск. **20.10.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.00.** Правительственный журнал. **21.20.** «Полицейский и прокурор». Сериал пр-ва США. **22.15.** Только в первой программе. **23.00.** Спортивная студия. **00.00.** Хозяйственные новости. **00.20.** Горячая линия. **00.30.** Музыкальная программа. **00.35.** Документальный фильм. **01.40.** Это люблю. **02.40.** Музыкальная программа.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.05.** Местная программа. **9.35.** «Зорро». Сериал пр-ва США. **10.00.** Студия второй программы. **10.10.** «Любовь и дипломатия». Сериал пр-ва Канады. **10.40.** Мир женщин. **11.05.** Фильм на английском языке. **11.30.** Фильм на французском языке. **12.00.** Панорама. **12.05.** Польские операторы в Лос-Анжелес. **12.40.** Мои книги. **13.00.** Документальный фильм. **13.20.** Документальный фильм. **14.00.** Панорама. **14.05.** «Не теряя не минуты». Фильм пр-ва Франции. **15.25.** На улице Казика. **16.30.** Приветствие. **16.35.** «Зорро». Сериал пр-ва США. **17.00.** Панорама. **17.05.** Спортивная студия. **17.35.** Жизнь рядом с жизнью. **18.30.** «Любовь и дипломатия». Сериал пр-ва Канады. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.35.** Колесо фортуны. **20.05.** Документальный фильм. **21.00.** Вечер кино. **22.00.** Панорама. **22.30.** Спортивная студия. **22.40.** До Ялты и после Ялты. **22.50.** Люблю кино. **23.00.** «Секс, обман и видеокассеты». Фильм пр-ва США. **00.35.** Люблю кино. **01.05.** Панорама. **01.10.** Вечер кино.

25, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10.** Пад купалам Сусвету. **8.20.** Надвор 'е. **8.30, 20.25.** Пяць хвілін на жарты. **8.35.** «Звычайныя цуды». Фільм-канцэрт. **9.20.** «Ніхто, акрамя цябе». Тэлесерыял. **12.15.** «Пяць зорак». Тэлегульня. **13.15.** Пазіцыя ўрада. Актуальнае інтэрв 'ю. **13.30.** Навіны (з сурдаперакладам). **13.40.** Дзелавая хроніка. **16.35.** Еўрапейскі калейдаскоп. **17.05.** Педагагічны экран. **17.35.** Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. **18.00.** «Дзённік Прынёмання». (Гр.). **18.10.** «Толькі па пятніцах». Інфармацыйна-публіцыстычная праграма. (Гр.). **19.00.** «Беларусь — мая шыпшына». Дак. фільм. **19.45.** Кампазітары Беларусі. **20.10.** Студыя «Тэлесябрына». **20.30.** Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.35.** «Ніхто, акрамя цябе». Тэлесерыял. **22.20.** На сесіі Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння: Пад купалам Сусвету; Надвор 'е; «Лінія смерці». Маст. фільм; «Будзь разам з намі». Канцэрт папулярных рок-гурткоў Беларусі. Частка 1-я.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.15. Утренняя разминка. **5.30.** Утро. **7.45.** Док. фильм. **8.00, 17.00, 20.00.** Новости. **8.20.** Мультфильм. **8.30.** Футбол. На пути к Уэмбли. **В дни школьных каникул. 9.30.** «Возвращение Робин Гуда». Худ. фильм. **10.50, 22.40.** Пресс-экспресс. **11.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20.** Астра-ТВ представляет: Двое. **13.00, 22.50.** Фигурное катание. Чемпионат мира. Произвольный танец. **14.55.** Бизнес-класс. **15.10.** В гостях у сказки. Худ. фильм «Сказка о прекрасной Айсулу». **16.35.** С. Василенко. Ноктюрн и тарантелла из Итальянской симфонии. **16.50.** Азбука собственника. **17.25.** Новости культуры. **17.40.** Человек и закон. **18.15.** Ситуация. **18.45.** Поле чудес. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** В клубе детективов. Премьера худ. телефильма «Коплан». Фильм 4-й. «Месть в Каракасе». **22.25.** Человек недели. **23.50.** Музобоз. **00.30.** Программа Х. **00.45.** Авто-шоу.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 13.00, 19.00, 22.10. Вести. **6.20.** Требуются... Требуются... **6.30.** Формула-730. **7.00, 16.15.** Новая линия. **7.20.** Время деловых людей. **7.50.** Поехали. **8.00.** Всемирные новости Эй-би-си. **8.30.** Обратный адрес. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** Домашний экран. Худ. телефильм «Санта-Барбара». **14.15.** Мульти-пульти. **14.25.** Бизнес в России. **14.55.** Телевизионный театр России. **15.50.** Там-там новости. **16.50.** Дисней по пятницам. «Дисней приглашает в полет». **17.45.** Телегазета. **17.50.** Петербургские сезоны. **18.40.** Экспоцентр представляет. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Подробности. **19.35.** «Городок». Развлекательная программа. **20.00.** «К-2» представляет: «Знай наших». **21.00, 22.55.** Киномарафон. «Лицо в толпе». (США). 1-я и 2-я серии. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай. **10.00.** Новости. **10.10.** Программа дня. **10.15.** Мама и я. **10.20.** Дошкольники дома. **10.50.** «Цезарь и клеопатра». Фильм пр-ва Англии. **13.00.** Новости. **13.10.** Программа дня. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Программа для молодежи. **14.30.** Английский язык. **14.45.** Каждый имеет право. **15.00.** На карусели. **15.15.** Сумасшествия медицины. **15.25.** Телепластикон. **15.40.** Книги, которые потрясли мир. **16.00.** Тележурнал. **16.10.** Совершенные, несовершенные. **16.25.** Если не Оксфорд, то что? **16.45.** Лексикон демократии. **16.55.** Программа дня. **17.05.** Программа для детей. **17.50.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Тележурнал потребителей. **18.40.** Тележурнал. **19.00.** Свидание «в темную». **19.45.** Сатирическая программа. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.15.** Телетурнир. **22.35.** Публицистическая программа. **23.00.** Спортивная студия. **00.00.** Новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.35.** «Гарвуд». Фильм пр-ва США. **02.05.** Развлекательная программа.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.05.** Местная программа. **9.35.** Мультфильм. **10.00.** Студия второй программы. **10.10.** Музеи Австрии. **10.30.** Студия второй программы. **10.40.** Мир женщин. **11.05.** Фильм на немецком языке. **11.35.** Фильм на английском языке. **12.00.** Панорама. **12.05.** Студия второй программы. **12.20.** Трижды искусство. **12.40.** Развлекательная программа. **13.00.** Шанс на успех. **13.50.** Развлекательная программа. **14.00.** Панорама. **14.05.** «Остановка Аляска». Сериал пр-ва США. **14.50.** Репортаж. **15.30.** С земли польской. **16.30.** Приветствие. **16.35.** Мультсериал. **17.00.** Панорама. **17.05.** Программа для молодежи. **17.30.** «Улететь отсюда». Сериал пр-ва США. **18.15.** Музыкальная программа. **18.45.** Телетурнир. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **22.00.** Панорама. **22.30.** Спортивная студия. **22.40.** Сатирическая программа. **23.15.** «Остановка Аляска». Сериал пр-ва США. **00.00.** Телетеатр. «Роковая женщина». **01.15.** Панорама. **01.20.** Концерт. **02.10.** «Улететь отсюда». Сериал пр-ва США.

26, СУББОТА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 20.30.** Пяць хвілін на жарты. **8.15. 21.35.** Пад купалам Сусвету. **8.25.** Надвор 'е. **8.35.** «Ніхто, акрамя цябе». Тэлесерыял. **9.20.** Здароўе. **9.50.** Паказвае Магілёў. **10.20.** Цэнтр у Германіі. Частка 2-я. **10.50.** Тыдзень планеты. **11.05.** «Лінія смерці». Маст. фільм. **12.45.** Сталіца. **13.05.** Шматгалосся. **14.05.** Асілак. **15.10.** Мультфільм. **15.40.** «Дзесяць запаведзяў». Хрысціянская праграма. **16.10.** Супраць плыні (альтэрнатыўнае мастацтва). **17.05.** Памяці сябра. **17.35.** Фірма «Эмір» прадстаўляе: «Выдатныя маркі аўтамабіляў». **18.05.** «Залатая дзесятка». **19.30.** «Нов і К»-топ-10. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.45.** «Зоркі» на экране. «Кароткі подых кахання». Маст. фільм. **23.55.** НІКа. **23.45.** Рэйтынг. **00.05.** Каскад: кантакт, інфармацыя, рэклама. **00.20.** Відзьма-нявідзьма.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

6.40. Утренняя разминка. **6.55.** Субботнее утро делового человека. **7.30.** В мире моторов. **8.00.** «Марафон-15» представляет... **8.30.** В эфире межгосударственная телерадиокомпания «Мир». **9.55.** Утренняя почта. **10.25.** Смак. **10.40.** Медицина для тебя. **11.10.** Опера «Псковитянка». Спектаkль Мариинского театра. **14.00.** Новости (с сурдопереводом). **14.25.** Премьера худ. фильма для детей «Ринальдо Ринальдини — атаман разбойников». 6-я серия. **14.50.** Жизнь и политика. **15.20.** Служенье муз не терпит суеты. **16.50.** Фигурное катание. Чемпионат мира. Женщины. Произвольная программа. **16.35.** В мире животных. **17.15.** Великолепная семерка. **18.05.** Эхо недели. **18.35.** Академия. **18.50.** Коламбия пикчерс представляет премьеру худ. телефильма «Великолепная пара». 7-я серия. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.00, 23.00.** Новости. **20.45.** Коламбия пикчерс представляет премьеру худ. телефильма «Голиаф ждет». 2-я серия. **21.45.** Новый понедельник в субботу. **23.05.** Из жизни звезд. Мирей Матье.

КАНАЛ «РОССИЯ»

8.05. Наш сад. **8.35.** Парламентская неделя. **9.00.** Студия «Рост». **9.30.** Пилигрим. **10.15.** Как жить будем? **11.00.** Дневной сеанс. «Алиса в стране чудес». **12.35.** Телеэрудит. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.00, 19.00, 22.20.** Вести. **13.20.** XX век в кадре и за кадром. **14.15.** Футбол без границ. **15.10.** Русский скульптурный портрет XVIII века. **15.25.** «Дорогу осилит идущий». Фильм 2-й. **15.55, 17.00.** Чемпионат России по футболу. «Спартак» (Москва) — «Текстильщик» (Камышин). 1-й и 2-й тайм. **16.45.** Фильм-премьера. **17.50.** Золотая шпора. **18.20.** Устами младенца. **18.50.** Телеэрудит. **19.25.** Праздник каждый день. **19.35.** «Оскар-93». Вручение ежегодной премии Американской академии киноискусств. **21.25.** Совершенно секретно. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель. **22.55.** Программа «А».

ПОЛЬША-I

8.00. Информационно-хозяйственный журнал. **8.20.** Агрорынок. **8.45.** Из Польши. **9.05.** В другом плане. **9.25.** Все об огороде. **9.50.** Программа дня. **10.00.** Новости. **10.10.** «Зерно». Программа католической редакции для детей. **10.35.** 5-10-15. **12.00.** Документальный фильм. **13.00.** Новости. **13.10.** Сцены и картины. **13.40.** «Море». Телетурнир. **14.15.** Спортивная студия. **15.00.** Мультфильмы Диснея. **16.15.** Весеннее MTV. **16.35.** Телетеатр. «Салон». **17.45.** Приглашение в телетеатр. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Мкзыкальная программа. **19.10.** «Беверли Хилз». Сериал пр-ва США. **20.00.** Детский тележурнал. **20.10.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.00.** Польские зоопарки. **21.30.** «Орел приземлился». Фильм пр-ва США. **23.40.** Новости. **23.50.** Спортивная суббота. **01.15.** «Окаменелый лес». Фильм пр-ва США. **02.40.** Развлекательная программа. **03.05.** «Охота на сутенера». Фильм пр-ва СССР.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Репортаж. **9.00.** Программа для детей. **10.00.** Такие одинокие. **10.20.** Урок языка глухих. **10.25.** Приветствие. **11.05.** Развлекательная программа. **11.10.** Польские фамилии. **11.40.** Студия второй программы. **12.00.** Документальный фильм. **13.00.** Академия польского кино. **14.25.** Студия второй программы. **15.00.** Вера и наука. **15.20.** Студия второй программы. **15.30.** Спортивная студия. **16.30.** Животные мира. **16.55.** Розыгрыш лото. **17.00.** Панорама. **17.05.** Большая игра. **17.55.** Программа на вечер. **18.05.** «Полный дом». Сериал пр-ва США. **18.30.** Тележурнал. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.30.** Телетурнир. **20.00.** Школа лгунов. **21.00.** Спортивная студия. **22.00.** Панорама. **22.25.** Слово на воскресенье. **22.40.** Театральная программа. **23.40.** «Город бесправия». Вестерн пр-ва США. **01.15.** Панорама. **01.20.** Рок-ночь.

27, ВОСКРЕСЕНЬЕ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 20.35.** Пад купалам Сусвету. **8.20, 21.00.** Пяць хвілін на жарты. **8.25.** Слова да чалавека. **8.55.** Справы вайсковыя. **9.40.** «Зоркі» на экране. «Кароткі подых кахання». Маст. фільм. **11.30.** MTV. Лепшыя хіты. **12.00.** Аэробіка. **12.35.** Вас выклікае Спартландыя. **13.55.** ABC-клуб. **14.10.** Азбука для бацькоў. **14.40.** Працістаянне. **15.10.** Тэлебом. **16.10.** Вяскоўцы. **16.40.** Мультфільмы. **16.55.** «Гінес-шоу» (Вялікабрытанія, ЗША). **17.25.** Радавод. **18.00.** Сёння — Міжнародны дзень тэатра. Трансляцыя з нацыянальнага акадэмічнага тэатра імя Я. Купалы. **20.00.** Панарама. **20.40.** Калыханка. **21.10.** «Дзіўныя прыгоды незвычайнага таты». Маст. фільм. (Францыя — Венесуэла). **23.00.** Не забудзьцеся ўключыць тэлевізар. **23.10.** Каралеўскае паляванне. **00.10.** «Не будзь разам з намі». Канцэрт папулярных рок-гуртоў. Частка 2-я.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

6.45. Утренняя разминка. **7.00.** Час силы духа. **8.00.** Арт-курьер. **8.30.** С утра пораньше. **9.00.** Полигон. **9.30.** Спортлото. **9.45.** Пока все дома. **10.15.** Утренняя звезда. **11.05.** Марафон-15. **12.05.** Концерт Государственного академического ансамбля танца Украины имени П. Вирского. **12.30.** Русский мир. **КТВ-1 и канал Франс интернасьональ представляют: 13.00.** Премьера мультфильма «Пиф и Геркулес». **13.10.** Премьера док. фильма «Подводная одиссея команды Кусто». **14.00.** Новости (с сурдопереводом). **14.20.** Панорама. **15.00.** Живое дерево ремесел. **15.05.** Клуб путешественников. **15.55.** Шпаргалка. **16.05.** Премьера мультфильмов «Кот Феликс», «Настоящие охотники за привидениями» (США). **17.00.** Фигурное катание. Чемпионат мира. Показательные выступления. **18.45.** Телелоция. **19.05.** Премьера худ. телефильма «Колл — бешеный пес». **21.00.** Воскресенье. **21.45.** Спортивный уик-энд. **22.00.** Матадор. **23.00.** Новости. **23.05.** «Ныне». Религиозная программа.

КАНАЛ «РОССИЯ»

8.00. Доброе утро. **8.30.** Большой хоккей. **9.00.** Студия «Рост». **9.30.** Здоровье. **10.00.** Аты-баты... **10.30.** Кипрас Мажейка. **11.00.** Домашний экран. «Пропал друг». **12.10.** Цены называем мы. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.00, 19.00, 22.20.** Вести. **13.20.** Не вырубить... **13.35.** Сигнальный экземпляр. **13.45.** Изабель. **14.30.** Программа «Ключ». **15.00.** Лучшие игры НБА. **16.00.** Белая ворона. **16.55.** Волшебный мир Диснея. «Гуфи и его команда», «Черный плащ». **17.50.** Театральный разъезд. **18.35.** Экспоцентр представляет. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Кинотеатр Си-би-эс. «Старк — зеркальное отражение». **21.10.** У Ксюши. **21.40.** Коробка передач. **22.00.** В двух шагах от ямы. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель. **22.55.** Автогонки «Формула-1». Гран-при Бразилии.

ПОЛЬША-I

8.00. Сельское хозяйство в мире. **8.15.** Сельскохозяйственная программа. **9.55.** Программа дня. **10.00.** Программа для детей. **10.25.** Зимний памятник. **10.45.** Телеутро. **11.10.** «Домик в прерии». Сериал пр-ва США. **12.00.** Документальный фильм. **13.00.** Телетеатр пожеланий. **13.20.** Телетеатр для детей. «Сердце». **14.20.** С камерой среди животных. **14.35.** Развлекательная программа. **15.15.** Мелкие столкновения. **16.10.** Спортивная студия. **18.00.** Телеэкспресс. **18.30.** «Династия Колби». Сериал пр-ва США. **19.20.** 7 дней — мир. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.15.** «Онансис». Сериал пр-ва США. **22.15.** Спортивное воскресенье. **23.15.** День театра. **00.05.** Документальный фильм. **00.35.** «Поздняя осень». Фильм пр-ва Японии. **02.45.** Музыкальная программа.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **9.00.** Мультсериал. **9.25.** Фильм для глухих. «Онансис». **10.15.** Слово на воскресенье. **10.20.** Приветствие. **10.30.** Местная программа. **11.30.** Развлекательная программа. **12.00.** Час с Ганной Берберой. **13.00.** «Три мушкетера». Фильм пр-ва Франции. **14.35.** Международный день театра. **15.00.** Программа о животных. **15.20.** Международный день театра. **15.30.** Путешествия во времени и пространстве. **16.25.** Международный день театра. **17.00.** Панорама. **17.10.** Приветствие. **17.20.** «Вов». Сериал пр-ва Польши. **17.45.** Международный день театра. **18.20.** События недели. **18.50.** Музыкальный тележурнал. **19.20.** Студия второй программы. **19.30.** Телетурнир. **20.00.** Развлекательная программа. **21.05.** Мультфильм. **21.10.** Специальная линия. **22.00.** Панорама. **22.25.** Концерт. **23.15.** «Джентльмены и игроки». Сериал пр-ва Англии. **00.30.** Музыкальная программа. **01.00.** Панорама. **01.05.** Развлекательная музыка.

RELAKS • ROZRYWKA • HUMOR

Nawet na najpiękniejszym tronie świata siedzi się zawsze na swoim siedzeniu.

MICHEL DE MONTAIGNE

ADORACJA SZEFA

Mężczyźni lubią błyszczeć, wyróżniać się, znaczyć, sprawować władzę. Kobiety wolą mieć spokój. Myślę, że jest to główny powód, dla którego mizerny procent kobiet zajmuje kierownicze stanowiska.

Podczas gdy oni dobrze się czują - rządząc, nam odpowiada rola szarych eminencji, osób skromnych lecz wpływowych. Wolimy zza kotary ciągnąć za sznurki.

Oni walczą o władzę, my - o przychylność zwierzchnika. Oni wspinają się, za to my nie spadamy. Im do dobrego samopoczucia potrzebna jest świadomość, że rządzą ludźmi, nam wystarczą role drugoplanowe.

Z badań socjologicznych znany jest fakt, że w środowiskach kobiecych, np. w fabrykach włókieniczych, w wyborach do rad zakładowych , większość głosów uzyskiwali mężczyźni. Nie tylko dlatego, że źle znosimy jakikolwiek awans innej kobiety, i łatwiej się z tym godzimy, że to mężczyzna jest "na wierzchu", ale przede wszystkim dla tego, że mamy wielowiekowy trening w zabieganiu o ich względy i własne przy ich poczucie bezpieczenstwa.

Dla zapewnienia sobie miejsca w rankingu pracowników dobrze widzianych - muzykalne panie stają się "uchem" szefów, inne wzrokiem, spojrzeniem, uśmiechem wyrażają swoje poddanie; wskazana jest gotowość dla doświadczenia przysług. Adoracja zwierzchnika nikogo w środowisku kobiecym nie razi. Wiemy, że - jak mówi arabskie przysłowie - człowiek pozbył sie ogona, ale nie oduczył się nim merdać.

Stara to prawda, że władza ludzi demoralizuje. Jest to między innymi rezultat nieustannej adoracji. Ponieważ rotacja wśród ludzi na stanowiskach jest od pewnego czasu u nas bardzo częsta, nie warto przystępować do gry o przychylność coraz to innego szefa. Pewien bardzo mądry człowiek, filozof grecki, Diogenes pouczał, że:

"Stanowisko człowieka rozsądnego wobec zwierzchników powinno być takie, jakie jest jego stanowisko wobec ognia; nie za blisko, żeby się nie sparzyć, nie za daleko, żeby nie zmarznąć".

"Kobieta i życie"

PÓŁ ŻARTEM I PÓŁ SERIO

Mądra odpowiedź na głupie pytanie

Znamy to z własnego doświadczenia. Ktoś w sposób złośliwy lub bezmyślny wyrządził Ci przykrość, a tobie odebrało mowę. Zamiast się odgryźć, milczysz bezradnie, błyskotliwe riposty przychodzą Ci do głowy dopiero po czasie. Oto kilka odzywek na różne okoliczności do wykorzystania następnym razem.

1. Przygotowałaś romantyczną kolację we dwoje.

Na stole palą się świece , stoją kwiaty i butelka dobrego wina. Nagle dzwoni telefon. "*Kochanie - mówi Twój najdroższy - nie czekaj na mnie , wypadło mi coś, chyba się nie gniewasz?*"

Twoja odpowiedź: "*Ależ skąd! Kawioru i szampana i tak nie starczyłoby dla trojga - właśnie odwiedził mnie były chłopak*".

2. Jesteś na dworcu , kupujesz bilet w kasie.

Niechcąco potrącasz torbą mężczyznę, który stoi przed Tobą. Ten odwraca się , krzycząc:"*Czy Pani, do cholery, nie ma oczu?*"

Twoja odpowiedź:"*Jestem ślepa, ale nie głucha, proszę więc tak na mnie nie wrzeszczeć*".

3. Robisz zakupy w wytwornym butiku, długo oglądasz różne stroje, nie możesz się zdecydować.

Ekspedientka mierzy Cię złośliwym spojrzeniem i proponuje:"*Tu mamy sukienki z przeceny, może będą się lepiej nadawały?*"

Twoja odpowiedź:"*Nie, dziękuję. Nie chcę wyglądać tak jak Pani.*"

4. W restauracji już od 45 minut czekasz na zamówione danie.

Przechodzący kelner, zapytany jak długo to jeszcze potrwa, wzrusza ramionami, dodając:"*Czy Państwu się wydaje, że są w barze McDonalda?*"

Twoja odpowiedź:"*Nie, tam obsługa jest znacznie bardziej uprzejmia*".

5. Wyjeżdżając z parkingu, otarłaś się leciutko o inny samochód. Nic się nie stało, ale jego właściciel - ubrany w ekscentryczną, wzorzystą koszulę - wyskakuje z krzykiem. "*Czy Pani wie, ile kosztował mnie ten wóz?*"

Twoja odpowiedź:"*Pewnie dużo, bo na przyzwoitą koszulę, jak widzę, już nie starczyło*".

6. Koleżanka z pracy znów rzuca ci na biurko stos papierów, mówiąc z niewinną miną:

"*Czy nie mogłabyś załatwić tego za mnie? Okropnie się teraz śpieszę, o 4 muszę być u fryzjera*".

Twoja odpowiedź:"*Nie ma sprawy. Zaraz cię tam zawiozę, potem odbiorę, a w międzyczasie zrobię Ci w domu pranie*".

7. Szef złości się:"*Dlaczego nie ma jeszcze tego sprawozdania?Nikomu nie chce się pracować!*"

Tymczasem dokument leży na jego biurku.

Twoja odpowiedź:"*Dałam je Panu przedwczoraj. To było w południe, wychodził Pan właśnie na obiad.*"

Przysłowia polskie

Kto nie jest architektem, może być mularzem.

***

Awansował dwa kroki wstecz.

***

Teraz co student, to autor, co autor, to student.

***

Baba babę całuje, a za oczy obgaduje.

***

Baba czego nie zrobi językiem, to krzykiem.

***

Baba gruba chłopa chluba.

***

Dziad o chlebie, baba o fijołkach.

***

Baba na budowę, nieszczęście na głowę.

***

Bardziej się bój jednego, kogo urazisz, niżeli posiłku spodziewaj się od dziesięciu, którym dobrze uczynisz.

***

Boi się jak dzieciak ciemnej komory.

***

Kogo się boją, tego nienawidzą.

***

Kogo się wielu boi, musi się i on wielu bać.

MIASTA POLSKI



LEGNICA *Fot. Stefan ARCZYNSKI*

LENIWI ŻYJĄ DŁUŻEJ

- twierdzi prof. belgijski, Ronald Prinziger z Frankfurtu. Kto dużo śpi i nic nie robi, oszczędza energię, której każda istota ma w swym życiu pulę ograniczoną. Wyczerpujemy ją szybciej lub wolniej. Pracowitym kobietom dlatego udaje się żyć średnio o 10% dłużej niż mężczyznom, ponieważ przemiany energetyczne, jakie zachodzą w ich organizmach są o 10% niższe. Najdłużej żyją zakonnice i mnisi w zakonach.

***

Okazuje się, że najlepszym, bo naturalnym środkiem przeciwzmęczeniowym jest nasze poczciwe jabłko.

Cukier zawarty w miąższu nie tylko wzmacnia mięśnie, ale reguluje poziom tego składnika we krwi; co zapobiega zasypianiu. Warto jeszcze przypomnieć, że dodatkową zaletą tych owoców jest znaczna zawartość wody, co sprawia, że organizm niejako "odtruwa się". Poziom cholesterolu napewno obniży się, jeżeli osoba, u której stwierdzono wysoką jego zawartość będzie spożywać co najmniej 4 jabłka dziennie.

A to ciekawe



Najbardziej samotnym dzieckiem na świecie jest 9-letni Terry Cadman. Mieszka z rodzicami w Australii, w osadzie zwanej Barton, gdzie nie ma, prócz niego , żadnego dziecka, a także żadnej osoby dorosłej, prócz pewnego 90-letniego osadnika. Jeśli Terry chce zobaczyć innych ludzi i dzieci w swoim wieku, musi jechać koleją 500 km do Port Augusta. Swego nauczyciela Terry zna tylko przez telefon, a lekcje do odrobienia są mu... przysyłane koleją. Cadmanowie z synem mieszkają na odludziu, ponieważ Steven Cadman pilnuje torów kolei, biegnącej przez tereny zupelnie nie zamieszkane - co w Australii nie jest rzadkością.

Amerykańscy statystycy wyliczyli, że szansę, aby zginąć w wypadku samochodowym, ma 1 na 125 ofiar wypadku, aby zginąć z ręki przestępcy 1 na 2000 napadniętych, aby zginąć w pożarze -1 na 40 000 dotkniętych pożarem, aby ponieść śmierć w katastrofie lotniczej - 1 na 4 600 000 pasażerów. Latanie jest więc najbezpieczniejsze.

***

Pingwiny nie umieją latać, są natomiast wśród zwierząt "rekordzistami" w pływaniu i nurkowaniu. Grupa uczonych, którzy na wyspach Crozet, położonych na Oceanie Indyjskim, prowadzili badanie nad tymi niezwykłymi ptakami, stwierdzili, że pingwiny, zwane królewskimi, potrafią nurkować na głębokość ponad 300 metrów! Bez trudu przepływają 300 i więcej kilometrów, by znaleźć jedzenie dla swych piskląt. Te "ptaki we frakach" nie budują żadnych gniazd - zniesione jajo samica nosi stale w fałdach skóry, aż do chwili, gdy pisklę się wylęgnie.

***

W miarę upływających lat, czy nawet wieków, zmienia się ideał kobiecej figury. 29 tys. lat temu - bo na tyle ocenili współcześni archeolodzy wiek cennego wykopaliska, zwanego "Wenus z Willendorfu" - kamienny "ideał kobiety", zarazem symbol płodności, miał 244 cm w biuscie i tyleż w biodrach, zaś 226 cm w talii. Gdy chodzi o czasy nam bliższe, to około roku 1880 idealnie zbudowana kobieta musiała mieć wydatny biust (97cm), szerokie biodra (97cm) i talię osy (46cm). W latach 20-ch ideałem kobiecej sylwetki była Josephine Bakier, słynna ciemnoskóra tancerka i piosenkarka. Panie robiły wszystko, aby tak jak ona mieć chłopięcą figurę: tylko 81 cm w biuście, tyleż w biodrach i 65 cm w talii. Około roku 1950 ideałem była Sophia Loren. Wymiary: 95-58-95 cm. W roku 1968 pojawiła się angielska modelka Twiggy, a wraz z nią znowu moda na szczupłą jak u chłopca sylwetkę. Twiggy miała 78 cm w biuście, tyle samo w biodrach i 56 cm w talii. Dziś za ideał uchodzą takie modelki, jak Claudia Schiffer czy Cindy Crawford. Podobna do szparagi sylwetka Twiggi jest już niemodna - współczesny nam ideał to kobieta smukła, lecz nie chuda, wysportowana, wymiary Cindy to 86 w biodrach i biuście, 60 w talii.

***

Najdroższymi kwiatami na świecie są... słoneczniki. Ale nie te prawdziwe, lecz namalowane w roku 1888 przez genialnego Vincenta van Gogha. Osiągnęły one na aukcji w roku 1957 fantastyczną cenę 119 mln 138 tys. dolarów. Nabył je pewien japoński kolekcjoner sztuki. Nam pozostają tylko popularne reprodukcje "Słoneczników"...

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

Adres redakcji:
230005 Grodno
ul.Dzierżyńskiego 32
tel.44-94-57,44-63-75

Druk : Zakłady Graficzne
Grodno, ul.Poligrafistów 4
Zamówienie nr... 1121
Nakład 9543 egz.

Tygodnik:
indeks 63863 Nr rej. 8
Cena 100 rb.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:
II kw. 1994 r. 1620 rb.,

Redaktor naczelny
Eugeniusz SKROBOCKI